Nr. 4. We Lwowie Sobota dnia 6. Stycznia 1877. **Rok X.**

DZIENNIK POLSKI

Wychodzi codziennie.

Przedpłata wynosi: we Lwowie rocznie 18 zł. — półrocznie 9 zł. — kwartalnie 4 zł. 50 ct. — miesięcznie 1 zł. 50 ct.

Z przesyłką pocztową w Państwie Austrjackiem rocznie 22 zł. — półrocznie 11 zł. — kwartalnie 5 zł. 50 ct. — miesięcznie 1 zł. 85 ct.

Z przesyłką pocztową za granicę: do całych Niemiec rocznie 50 marek, kwartalnie 12 marek 5 sgr. — do Francji i Anglii rocznie 108 franków, kwartalnie 27 franków — do Belgii, Włoch i Szwajcarji rocznie 80 fr., kwartalnie 20 fr.

Numer kosztuje 10 centów.

Manuskryptów Redakcja nie zwraca.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują we Lwowie: Biuro Administracji „Dziennika Polskiego“ przy placu Halickim i Ajencja W. Piątkowskiego plac Katedralny; we Wiedniu, Hamburgu, Frankfurcie n. M., w Berlinie, Lipsku, Bazylei (Szwajcarja) i Wrocławiu pp. Haasenstein & Vogler w Wiedniu F. Löb, R. Mosse, Rotter i Spł. w Poznaniu Kasimiera Neumann Biuro anonsów; w Paryżu pułkownik Raczkowski, Faubourg Poissonière 33. Ogłoszenia przyjmuje Agencja p. Adama Carrefour de la Croix-Rouge, 2 Paris. W Krakowie księgarnia Adolfa Dygasińskiego.

Ogłoszenia przyjmują się za opłatą 6 centów od miejsca objętości jednego wiersza drobnym drukiem (petit).

Listy z pieniądzmi mają być przesyłane franco do Administracji „Dziennika Polskiego“. — Listy reklamacyjne nie opieczętowane nie podlegają opłacie.

Od Wydawnictwa.

Z nowym kwartałem zapraszamy n. Czytelników do rychłego odnowienia prenumeraty celem wczesnego [illegible]owania przesyłki.

[illegible] *Dziennik Polski* wynosi:

[illegible] z przesyłką pocztową:

	dodatku	z dodatkiem
[illegible]	zł. — ct.	28 złr. 40 ct.
[illegible]		14 „ 20 „
[illegible]		7 „ 10 „
[illegible] 85	— „ —	

[illegible]ez przesyłki pocztowej:

	dodatku	z dodatkiem
[illegible]	złr. — ct.	24 złr. 40 ct.
[illegible]		12 „ 20 „
[illegible] 50		6 „ 10 „
[illegible] 50	— „ —	

[illegible] tylko od 1. i 15. każdego miesiąca [illegible] reklamacyjne winne być adresowane [illegible] *Dziennika Polskiego*,“ ponieważ [illegible] aby uwzględnić reklamacji z po[illegible] adresem.

[illegible]wów 5. stycznia.

[illegible] zagłuszyła jedno zda[illegible] polskiego, które nie [illegible] bez wrażenia, gdyż [illegible] na zrobienie sen[illegible] europejskich i miało [illegible] położenie narodowości [illegible] już nie barbarzyń[illegible] ale pod skrzydłem cy[illegible]

[illegible] Roku toczyły się [illegible] rozprawy nad or[illegible] i posłowie polscy [illegible] aby język polski [illegible] uznany za urzędowy [illegible] i Prusach zacho[illegible] tego wniosku zabierał [illegible] którego mowę poda[illegible] odznaczając te jej [illegible] potrącały o sytuację [illegible] i Polski wobec naprężonej [illegible] wschodniej. Był tam mię[illegible] którzy powinien był być [illegible] Radzie pań[illegible] ograzga nasza z mniejszą [illegible] sytuację była sobie po[illegible] rozpraw [illegible]

odrzucony ogromną większością Bismarkowców, a grono posłów naszych zebrawszy się na naradę po długich rozprawach postanowiło wystąpić z parlamentu. Uchwała ta nie zadowoliła opinji w Poznańskiem głównie dlatego, że wystąpienie nie uskuteczniono złożeniem mandatów, tj. w formie rządowej. Delegacja poznańska opuściła ławy parlamentarne cichaczem, bo uchwaliwszy je opuścić, nie pojawiła się więcej w Izbie, a to nie uderzyło nawet nikogo, gdyż równocześnie prawie parlament został zamknięty.

Usunięcie się ciche nie wywarło najmniejszego wrażenia, nie mówiąc już w kołach parlamentarnych niemieckich, lecz nawet w samej Polsce zostało przyjęte bez senzacji, i minęło się zupełnie z celem.

Oficjalne złożenie mandatów było środkiem o wiele dosadniejszem, zwłaszcza gdyby było motywowane i zbiorowe. Nie pojmujemy dlaczego wniosek dotyczący upadł w kole poznańskiem, które się zawsze odznaczało nieposzlakowaną odwagą i rezolutnością.

Ale w położeniu Polski pod zaborem pruskim zostającej — kiedy już koło deputowanych uznało potrzebę zamanifestowania się, i zerwania z dotychczasową metodą czynnej a cierpliwej walki — nawet motywowane złożenie mandatów nie było formą odpowiednią.

Zdaniem naszem wypadało opuścić Izbę z głośnym protestem przeciwko pogwałceniu przyrodzonych i zagwarantowanych traktatami praw ludności polskiej — z protestem, w którego motywach mogła była być opowiedzianą historja walki, przez tyle lat z rzadkiem umiarkowaniem, taktem i lojalnością — bezskutecznie prowadzonej.

Takie wystąpienie nie byłoby bez donośnego znaczenia w teraźniejszem ogólnem położeniu naszej sprawy, a znaczenie jego byłoby tem donośniejsze, że decyzja nastąpiła niespodzianie bez poprzednich groźb lub zapowiedzi.

Bądź co bądź, czy tak czy owak postąpiła sobie delegacja poznańska — weszła ona na drogę nową, której się dotąd wystrzegała, a której powodzenie zawisło od konsekwentnego wytrwania na niej. Podług naszego wyobrażenia droga ta nie pr[illegible] do absolutnej opozycji biernej, lecz [illegible]o czynnego protestowania przeciwko [illegible]wi kulturträgerskiemu. Posłowie po[illegible] i pruscy, wybierani na nowo, po[illegible] każdym razem jawić w parlamen[illegible] razem z protestem go [illegible] inaczej postępować — [illegible]e sama na zupełną bez[illegible]e.

[illegible]tyczne „Dz. Pol.“

[illegible] 4. stycznia.

[illegible]onał ra[illegible] zabierał [illegible]

[illegible]leży od[illegible]rugi, że [illegible]jęta jest [illegible]ego sto[illegible]dzięczam [illegible]edyś do [illegible] moich [illegible] już św. [illegible] przypada [illegible]ego je[illegible]h.

[illegible]iosłem z [illegible]łem się o [illegible]ądu, któ[illegible] pożycza pie[illegible]zy z człon[illegible]“, liczący [illegible] to zarzut [illegible]ie procenta [illegible]y byli pła[illegible] zawsze jeden [illegible]rugi Plato[illegible] jaka konie[illegible] z siedmiu [illegible]u ministrów [illegible] której mó[illegible] *Gazety Lwow*[illegible] całym kraju [illegible] którzy podali [illegible]eniu takiego [illegible]w. jakim był [illegible]endarz, prze[illegible]oli pod wpły[illegible] się inna zu[illegible]t do sfer, nie[illegible]najmocniej po[illegible]iennych posta[illegible] przepisów poli[illegible] porządzeń mini[illegible]e zdania, prze[illegible]tyczne. Za lat [illegible]e tym duchem,

pilnie strzeżone od wszelkiej zarazy opozycyjnej, rozrośnie się i rozmnoży, dawne instytucje komisarzy cyrkularnych i landsdragonów wydawać się będą do przesady i śmieszności zbytecznym aparatem. Liczba dobrze myślących obywateli będzie tak wielką, że nie tylko niebezpieczny jaki herszt buntowników, ale nawet mniej karygodny przeciwnik ustawy finansowej, lub szewc trudniący się transparentami, zamiast kopytem, nie ujdzie zasłużonej kary. Już dzisiaj widzimy chwalebne objawy tego, co nam przyszłość rokuje. Taki burmistrz, jak dr. Zyblikiewicz, jest tylko prototypem wielu innych, taki autor komedyjek, który utworów pośmiertnych swojego ojca nie puszcza w świat inaczej, jak tylko pod egidą organu c. k. biura prasowego, jest prototypem wielu a wielu „naczelników obszarów dworskich“, z któremi będzie musiało liczyć się stronnictwo przewrotu więcej, niż z §. 65 ustawy karnej. Niechaj krzyczą, niechaj bluźnią *Narodówki* i *Tygodnie*, zdrowe ziarno lojalności głębokie w kraju zapuszcza korzenie:

Marne wrzaski, puste mowy
My do nowych idziem lat;
Promień z nieba spadł nam nowy:
Z wody błoto, z błota świat!

Wzniosłem zaiste jest uczucie, które przejmować musi każdą pierś lojalną, na widok, iż np. z urzędu pocztowego w Zawołoczyskach posłaniec Jaśnie Wielmożnego p. Capowickiego nie wiezie do Dury[illegible]czyna żadnej *Trucizny Codziennej*, żadnej rozwierzganej *Gazety Narodowej*, ani żadnego zbuntowanego *Dziennika Polskiego*, że nawet mniej poszlakowany *Czas* nie dochodzi w te strony, a jedna tylko i jedyna *Gazeta Lwowska* jedzie w torbie pocztowej, objaśniać p. Capowickiemu dobroczynne zamiary rządu, ostrzegać go przed knowaniami Koszuta, i donieść mu, że przed trzema tygodniami księgosusz wybuchł w jego sąsiedztwie, ale już ustał, bo wszystka chudoba padła. Tym sposobem, p. Capowicki, jak dziecię od mamki, odłączony jest od źródła wszelkiej niesforności, zwanego niezawisłem piśmiennictwem polskiem, i utorowaną jest droga, ażeby to źródło wyschło, a takzwana narodowość polska dla braku wszelkiego związku z burzliwą swoją przeszłością, poczuła się prawdziwie austrjacką.

Nie jest to zresztą jedyny kierunek, w którym działalność wysokiego rządu wydaje mi się szczęśliwszą od jego operacyj finansowych. Jeżeli nauczycielami w seminarjach pedagogicznych mianowani będą światłodawcy, którzy sami nie ukończyli szkół równorzędnych z temi, w których wyższe nauki wykładać mają; jeżeli dyrekcje innych zakładów powierzone będą ludziom, którzy zakłady te w przeciągu kilku miesięcy doprowadzą do upadku; jeżeli miła powierzchowność i dobry akcent niemiecki stanowić będą kwalifikację do posady nauczycielki języka francuskiego; jeżeli fundusze przeznaczone dla szkół takich, jak szkoła sztuk pięknych w Krakowie, dla spóźnienia się referatu w namiestnictwie nie dójdą do swego przeznaczenia, to nikt w tem w ogóle dopatrzeć nie zdoła systematycznej złej woli ze strony ministerstwa oświaty, a gdyby jakiemu malkontentowi, broń Boże, przyszła do głowy taka myśl przewidziana w §. 300 k. k., to wyłączna lektura *Gazety Lwowskiej* ochroni znaczną część obywateli kraju od tej zarazy, albowiem *Gazeta Lwowska* nie dopuści się nigdy tego, by miała przypominać malkontentom, że powinni popierać delegację w opozycji, jeżeli ona robi opozycję, lub pobudzać ją do takiej nieprzychylnej rządowi działalności, jeżeli jej zaniechała. Tymczasem zaś, jakkolwiek zamiary JE. pana ministra są z pewnością najlepsze i wszystkim narodowościom zarówno życzliwe, stanie powoli dowód, że całe takzwane szkolnictwo polskie i autonomiczne wściubianie nosa w sprawy szkolne, nie warte jest funta kłaków, i że należy zaprowadzić na nowo szkoły niemieckie. Wirgiliusz, jeżeli się nie mylę, mimowoli mawiał wierszami JE. pan minister oświecenia mimowoli, jak widzimy, działa na korzyść jednolitości urządzeń państwowych i silnie zcentralizowanego rządu. Czemże, wobec takich mimowolnych powodzeń, są mimowolne także — pomyłki, jak np. spóźniona emisja renty złotej br. de Pretisa, albo przedwczesna eksplozja granatów hr. Bylandta?

Granaty te przypomniały mi na szczęście, że tak jak Serbja urągała Austrji, póki jej nie nauczono rozumu, tak i u nas we Lwowie jest pewne małe państewko, urągające wielkiemu bardzo mocarstwu, bo opinji publicznej. Państewkiem tem jest jeden ze śpiewaków polskich tutejszej opery, który regularnie poczyna drożyć się i stawiać rumuńskie pretensje do W. Porty dyrekcyjnej, ile razy mu się zdaje, że jest niezbędnym. Rumunja jest bardzo pięknym krajem, a *dorobańcy* są niewątpliwie dzielnem wojskiem, i odważyliby się może nawet pójść w Bałkan, gdyby im dla ich bezpieczeństwa dodano eskortę złożoną z żandarmów — ale nim padyszach zacznie przepraszać księcia Karola, to już prędzej Bismark pocałuje w rękę ks. Ledochowskiego, a nim publiczność przebaczy figielki artystyczne, o jakich mowa, to i najcieńszy tenor jeszcze cieniej śpiewać zacznie. Nawet w owem „trzeciem polskiem mieście“ w Galicji, gdzie pędractwo tak się rozwielmożniło, i gdzie walka między *Dziennikiem* a *Gazetą* trwa ciągle mimo zupełnego spokoju na głównej linji bojowej, nie zniesionoby czegoś podobnego. Z wielkiem też zadowoleniem dowiedzą się Lwowianie, że jest nadzieja, iż Cieślewski przybędzie do Lwowa na gościnne występy i będzie śpiewał w *Strasznym Dworze* Moniuszki.

---

najkosztowniejsze pamiątki, a mianowicie w Pieczarskiej Ławrze, w Poczajowie, Żytomierzu i wielu innych. W jednym pułku stojącym w Kiszyniewie odkryto spisek, kilkunastu żołnierzy rozstrzelano, innych przyaresztowano, pułk rozwiązano, a żołnierzy po wielu innych pułkach porozmieszczano.

(Wiadomość o spisku potwierdza także korespondencja z Kijowa. P. R.)

Kijow 2. stycznia.

Na prędce piszę wam stosownie do obietnicy. Na całej przestrzeni, którą w kilku dniach przebiegłem, spotykałem żołnierzy ciągnących ku Kiszyniewowi, na wszystkich stacjach powiewają wojenne sztandary, krótko mówiąc na każdym kroku czuje się wojnę. Ale mimo to wojna nie bardzo przypada do smaku tak ludności jak wojsku, bo gdy wczoraj późno w nocy przyszła tu wiadomość o zawieszeniu broni, Moskale przyjęli ją z najwyższem zadowoleniem. Mówię wam prawdę, nic nie przesadzając.

Entuzjazm, jaki w Rossji panował przed dwoma miesiącami był sztuczny, przez rząd wywołany; dziś zapał zgasł zupełnie, bo nikomu nie tajno, że armja cała w najgorszym znajduje się stanie. W dodatku rząd nie może liczyć na żaden pułk; aresztowania oficerów wydarzają się prawie codzień. Przedwczoraj wieziono tędy sześciu oficerów, między tymi jednego pułkownika. Za co, trudno się dowiedzieć. Zdaje się jednak, że rząd wpadł na ślad jakichś konspiracyj w armji, ponieważ między aresztowanymi nie ma ani takich, którzy mieli do czynienia z pieniądzmi zbieranemi dla Słowian południowych, ani takich, którzy mogli kraść w magazynach. Konspiracja, o której wspominam, ma zostawać w związku z robotami nihilistów.

Ucisk tu niesłychany; wszyscy chodzimy z zamkniętemi ustami, a o konstytucji tureckiej ani wspominać nie wolno.

Podejrzliwość Moskali nie oszczędziła nawet Michała Czajkowskiego. Renegat mieszka teraz w Borkach, pod Browarami, i tak jest strzeżonym, że swobodnie kroku zrobić nie może. Moskale boją się, by nie uciekł do Turcji. Czajkowski sam jest niesłychanie rozdrażniony; przed jednym z moich znajomych rwał sobie włosy z głowy, złorzecząc myśli, która go tu zaprowadziła. Żałuje on dziś tego, co uczynił, i widzi, że z caratem zgoda niemożliwa — ale szkoda wielka, że skrucha przyszła za późno. Polacy wszyscy się od niego usunęli, Moskale zaś gardzą nim jak zdrajcą. On sam rozumiejąc fałszywą swoją pozycję nie komunikuje się z żadnym Polakiem, a ilekroć przyjedzie do Kijowa, staje w jednym z ostatniorzędnych hoteli, aby nie wiedziano o jego obecności. Turcy wypłacają mu emeryturę ciągle, Moskale nie dotrzymali żadnych ze swoich obietnic. W skutek tych zawodów położenie materjalne ekspaszy jest dosyć przykre.

P. S. Zapomniałem dodać wyżej, że zeszłego tygodnia nawrócono z drogi dwa pułki piechoty przeznaczone do armji południowej i odesłano je w głąb Rossji. Między oficerami tych pułków miano odkryć konspirację.

Wiedeń 3. stycznia.

(R. R.) W. Porta więc odpowiedziała już na propozycje konferencyjne; a odpowiedzią jej jest odwołanie się na ogłoszoną konstytucję. Reformy tylko takie przypuszcza, które dadzą się pomieścić w ramach konstytucji, z tym dodatkiem, iż i takowe wtedy tylko nabierają mocy prawnej, gdy je uchwali parlament. Projekt zaś konferencyjny o wyjątkowem jakiemś położeniu słowiańskich prowincyj, ignoruje rząd turecki zupełnie. Tak donoszą do *Koloń. Gaz.*, a biuro „Reutera“ uzupełnia tę wersję tymi jeszcze szczegółami, iż Mithad warunek gwarancji zbywa milczeniem, a o amnestji dla Bułgarów i słówkiem nie wspomina, i że w skutek tego dyplomaci mieli oświadczyć nie wdawać się w dalsze pertraktacje z W. Portą, a w razie, gdyby rząd turecki uparcie obstawał przy odrzuceniu propozycyj konferencyjnych, mają wszyscy posłowie opuścić Stambuł. Tę pogróżkę dyplomatów komenderowanych przez Ignatjewa nie należy brać za dobrą monetę; widocznie użyto straszaka, aby w ostatniej godzinie jeszcze wywrzeć presję na Turcję, lecz jak się zdaje, bezskuteczną, gdyż tureccy mężowie stanu dowiedli, iż mają dość silne nerwy, a i Moskwa przestała być tak groźną, za jaką ją dotąd miano. Tak pojmuje także tę depeszę stawiającą w perspektywie zerwanie stosunków dyplomatycznych z W. Portą i samo bióro korespondencyjne, gdyż doradza ją przyjmować z wielką rezerwą. Nie ulega więc wątpliwości, iż moskiewskie żądania samorządu dla trzech prowincyj północnych nie dadzą się żadną miarą pogodzić z turecką konstytucją, która na czele wypowiada niepodzielność państwa otomańskiego, dziwić się przeto należy, co *Wiener Abendpost* uprawnia do tak błogich nadziei na przyszłość. Oto, co pisze organ urzędowy: „fakt przedłużenia rozejmu do 1. marca symptom to wielce pokojowy, głównie z tej przyczyny, iż gabinet petersburgski zgadzając się nań, krok ten swój wyraźnie tem motywował, iż są pewne dane po temu, iż tak pokój będzie utrzymany, jak też, iż program konferencyjny zostanie przyjęty. Oświadczenie to upoważnia do wniosku, że remonstracje W. Porty na uchwały konferencyjne, nie będą tego rodzaju, aby udaremniały dalszy rozwój pertraktacji i szanse na pokojowe załatwienie kwestji w mowie będącej osłabiły. Trudno z tym optymizmem oficjalnego dziennika pogodzić to, co równie oficjalny *Journal de St. Petersbourg* utrzymuje, omawiając prolongowane zawieszenie broni. Organ moskiewski tak argumentuje: różnica jest wielka między rozejmem w październiku, a teraz zawartym: tamten podyktował pokój bez żadnych gwarancyj, obecnie zaś Europa wypowiedziała już swe zdanie o rękojmiach niezbędnych dla reform. Dlatego też pokój, gdyby go teraz zawarto, byłby prawdziwy i poczciwy. (?!) Łatwiej jednak warunki spisać, niż je wykonać. Reformy dotąd w zasadzie zostały sformułowane, wiele przeto jeszcze trzeba pracy, aby się stały czynem; do tej pracy za mało dwóch miesięcy. Pokój, jak go Moskwa sobie życzy, wtedy tylko mógłby rezultować z przedłużonego zawieszenia broni, gdyby między mocarstwami i nadal panowała, niczem nie zamącona zgoda“. Z rozumowania tego wyłazi szydło moskiewskie z worka; oto carat gotów odstąpić od zbrojnej napaści, jeżeli dyplomacja europejska pomoże mu zgodnie dokonać rabunku ukartowanego w drodze pokojowej. Zdaje się atoli, iż na tak po moskiewsku pojmowaną zgodę nie zanosi się wcale; owszem dyplomatom zaczynają spadać łuski z oczu, utrzymuje bowiem *Pest. Lloyd*, iż ma z oficjalnych kół więcej niż same wskazówki, że tak w Wiedniu, jak i w Berlinie uważają to natrętne wciskanie się interesów moskiewskich w kwestję wschodnią, za szkopuł, który utrudnia jej rozwiązanie, a nawet czyni takowe wprost niemożebnem, i że stosownie do tego zastanawiają się, czy nie byłoby najlepszym środkiem przywrócenia pokoju na Wschodzie i w Europie, zainaugurować sojusz dwójmonarszy, któryby z akcją swą równie energicznie zwrócił się i przeciw Petersburgowi i przeciw Carogrodowi. Może już najbliższe wypadki okażą, o ile w tych wskazówkach jest prawdy, i czy one nie są raczej „pobożnem tylko życzeniem“ sfer lubo wpływowych lecz nie decydujących. Ajent serbski przy dworze tutejszym Zukics wracając z Belgradu, dokąd był powołany z powodu przesilenia ministerjalnego, ma podobno wręczyć cesarzowi własnoręczne pismo księcia Milana, w którem oprócz życzeń noworocznych, mieszczą się, jak utrzymują, wyrazy ubolewania i ekskuzy z powodu awantury z monitorem „Marosz“. Życzyćby sobie dla dobra samej Serbji należało, aby nareszcie poznała, iż wrogiem jej, to nie rząd austro-węgierski, lecz mundurowa i bezmundurowa psiarnia carska. Z Pesztu donoszą do jednego z tutejszych dzienników, niektóre ciekawe szczegóły, o owych „bieżących sprawach“, któremi miała się zajmować konferencja ministerjalna. W węgierskich kołach arystokratycznych opowiadają, iż kilku z ministrów mianowicie minister wojny hr. Byland proponował okupację Bośnji, aby jak mówił mieć jakiś zastaw w ręku — przeciw temu wystąpił br. de Pretis reflektując na wydatki, i Tisza utrzymując, iż jeżeliby nareszcie do jakiej okupacji przyjść miało, to przedmiot takowy stanowić powinna Serbja; lecz i takowa byłaby w Węgrzech nader niepopularną, i chyba tylko przywołany Koszuth zdołałby z nią przejednać opinję publiczną. Wzmianka o Koszucie, która Tiszy wymknęła się w gorączce dyskusji ma jednak za sobą grunt realny. Wpływowe osobistości ze stronnictwa umiarkowanego pracują nad tem, aby byłego dyktatora skłonić do powrotu. Co się tyczy przysięgi homagjalnej, którąby wróciwszy złożyć musiał, to opowiadają, iż jeden z członków gabinetu węgierskiego odczytawszy drugi list Koszutha do Simony'ego, zawołał: wszakże to już przysięga homagjalna w połowie. Noworoczna przemowa Tiszy do deputacji liberalnego stronnictwa, a mianowicie ustępy i aluzje tejże do elaboratu ugodowego, dość pojednawcze, dały prasie cislitawskiej do snucia wniosków, iż przecie w końcu Węgry nie będą skąpić z ustępstwami, aby ugoda przyszła do skutku. Te przyjemne marzenia dziennikarstwa centralistycznego rozwiał w dość niedelikatny sposób *Pester Lloyd*, pisząc, iż rząd węgierski w sprawie bankowej, do której miał się odnosić ustęp z mowy Tiszy, ma tylko tę jedną alternatywę: albo dotrzymanie majowych stypulacyj, albo urządzenie banku samoistnego. Elaborat więc ugodowy dotąd jeszcze w procesie między Cis- i Translitawią, i widocznie, aby jakiś kres tym sporom położyć, pojawia się znowu projekt prowizorycznego przedłużenia istniejącej z roku 1867 ugody na dwa lub trzy lata, ugody całej, a nie samej tylko sprawy bankowej. Plan ten dotąd ukrywany jest w tajemnicy, lecz rąbek tej zasłony tajemniczej, uchyla zamiar rządu, odnowienia traktatów handlowych z innemi państwami w duchu dotychczasowych układów, czyli innemi słowy: Anglja, Francja, Niemcy i Włochy otrzymają pewne koncesje w kierunku wolnohandlowym, natomiast uczynią ustępstwo, iż się zgodzą na traktaty w krótszym terminie. Jak telegrafują do *Budap. Corr.* ma wkrótce nastąpić ze strony Niemiec nominacja tych pełnomocników, którzy wezmą udział w układach cłowych z powodu mającego być zawartym nowego traktatu cłowego. Liczba tych pełnomocników ma być dość znaczna. Układy co do specjalnej rumuńskiej taryfy cłowej, postępują raźno i są na ukończeniu. Ciekawe i ważne pytanie co uczyni rząd i jak sobie postąpi ultramontański wydział krajowy w Tyrolu, gdy w skutek borby wyprawionej przez klerykałów w sejmie tyrolskim 9. marca z. r., budżet krajowy na rok 1877 nie został uchwalony.

Rzym 30. grudnia 1876.

Izba poselska odroczyła się aż do 21. stycznia, ale senat z przykładną skwapliwością wrócił już do sweich prac, i d. 27. bm. począł obradować nad budżetami świeżo uchwalonemi przez izbę, nieużywając prawie wcale ferji Bożego Narodzenia. Król wrócił od kilku dni z Florencji,

i dnia jutrzejszego przyjmować będzie ciało dyplomatyczne, a w dzień Nowego Roku wszystkie ciała państwa.

W Watykanie odbywały się podobnież i odbywają dotąd urzędowe recepcje dłuższe i świetniejsze niż w Kwirynale. Rozpoczęły się one jeszcze w wigilją Bożego Narodzenia; w dniu tym nowy poddziekan świętego kolegium kardynał Di Pietro zastępujący nowego dziekana kardynała Amat'a chorego, winszował Ojcu świętemu w imieniu swych kolegów, a papież odpowiedział długą mową pełną przytoczeń z pisma świętego.

Kardynał Jan Simeoni nowy sekretarz stanu na miejscu kardynała Antonellego i prefekt pałaców apostolskich, przedstawiał papieżowi ministrów papieskich, dwór i urzędników pałacowych.

W dzień Bożego Narodzenia składała życzenia Ojcu świętemu gwardja szlachecka, a po niej szambelanowi świeccy tajni i honorowi (*segreti i d'onere.*)

W dzień św. Szczepana, papież przyjmował szlachtę rzymską, która wierna pozostała jego doczesnej władzy. W imieniu jej przemówił margrabia Cavalletti dawny senator Rzymu czyli burmistrz. W mowie swej do patrycjuszów rzymskich Pius IX. rzekł między innemi rzeczami.

„I mnie także mówi ten i ów światowiec (a powtórzono mi to samo nawet w tych dniach): Dla czego nie wychodzisz z Watykanu? Trzeba odpowiadać: *Tempus meum noudum advenit.* Nie mogę teraz wychodzić *propter meteum Judaeorum.* To miejsce, w którem się znajduję jest małą Galileą, której granic nie powinienem przekraczać, i pewna, że noga moja postać nie może po za tym obrębem Watykanu *propter meteum Judaeorum.*“

W dzień św. Jana, w którem przypadają imieniny papieża, winszowali mu naczelnicy jego dawnego wojska prowadzeni przez jenerała Kanzlera ministra broni, dowódzcy gwardji pałacowej (guardia palatina) i gwardji szwajcarskiej (guardia soizzera), a wreszcie przedstawiciele obcych mocarstw uwierzytelnieni przy stolicy świętej, których papież pojedyńczo przyjmował.

W dzień śś. Niewiniątek przedstawiały się kolejno wszystkie ciała cywilne państwa papieskiego, to jest protonotarjusze apostolscy, sąd świętej Roty, klerycy kamery apostolskiej, sygnatura, święta konsulta, rada stanu, konsulta skarbowa, sąd cywilny rzymski i adwokaci konsystorjalni. Wszystkie te ciała dawnego państwa będące dziś, ma się rozumieć, *in partibus infidelium*, prowadzone były przez kardynałów Sacroniego i Mertela, a pierwszy miał do ojca świętego mowę, na którą ten odpowiedział z cechującą go łatwością improwizacji. Cesarzowa Eugenja i cesarzewicz, którzy opuścili Rzym w dzień św. Jana, mieli przed wyjazdem długie posłuchanie u papieża.

Książę Ludwik-Napoleon otrzymał nadzwyczajne powodzenie w Rzymie; wszystkie stro. nictwa polityczne z wyjątkiem republikańsk[ich] garnęły się w koło niego i nadskakiwały mu w zawody. Nigdy więc jeszcze opinja rzymska nie objawiała się z taką jednomyślnością. Rząd nawet pod koniec zaczął się lękać, aby tak liczne i częste objawy publicznej opinji, tak liberalnej jako i klerykalnej, nie zwróciły na siebie uwagi rządu francuskiego i nie wywołały dyplomatycznych kwasów i zajść. Jednak niepodobna było im przeszkodzić, gdyż nie miały miejsca na ulicach i na rynkach, gdzie policja mogła im koniec położyć, ale w salonach, gdzie kwiat towarzystwa, kwiat arystokracji i inteligencji rzymskiej, garnął się wkoło młodego księcia, równie jak w wilji Bonaparte, gdzie się snuła nieustannie długa procesja gości meldujących się lub składających bilety wizytowe. Przytem nikt w rzeczy samej nie myślał stawić oporu tym manifestacjom zgodnym ze sposobem myślenia króla włoskiego, książąt życzących sobie jak najrychlejszego końca rzeczypospolitej we Francji, gdzie republikańska forma staje się groźnym przykładem dla ościennych monarchji, tembardziej że się utwierdza i opiera się na porządku, ładzie i spokoju.

Komitety panslawistyczne w Rzymie pomimo niepowodzeń Czernajewa i coraz bardziej wychodzącej na jaw moskiewskiej obłudy, rozwijają niezmordowaną czynność. Urządziły w tych dniach wielką loterję w teatrze Argentina, na którą zażądały darów od wszystkich głównych kupców rzymskich. Ponieważ na czele kierującego komitetu stanął assesor municypalności p. Placidi, kupcy nie śmieli odmawiać prezentów, i zebrano dość znaczną ilość fantów. Gospodyniami zostały: Księżna Karolina Rospiglioci, margrabina Angelina Antaldi, hrabina Marietta Pandolfi i panie Emma Mombelli, Amalja Pericoli, Bianka Seissmit-Doda i Franciszka Costa Castellani. Wszystkie bilety wygrywały i kosztowały 2 franki. Publiczność włoska dość licznie pierwszego dnia zebrała się na tę loterję, która podobno trwa dotychczas. Pieniądze przesłane zostaną jenerałowi Nikitinowi w Belgradzie, czyli też oddane do głównego komitetu słowiańskiego w Moskwie.

Przykład Włochów urządzających loterje dla Moskali i dla dopomożenia Moskalom do zagarnięcia Słowiańszczyzny, jedynie przez mylne wyobrażenie o sprawie wschodniej, i dlatego, że zdaje im się popierać zasadę narodowości, powinienby zawstydzić wielu Polaków w Galicji i Poznańskiem odmawiających drobnych chociażby datków na koszta materjalne podniesienia sprawy polskiej w prasie zachodniej, w Londynie, Paryżu i Rzymie, i na skuteczne oddziaływanie przeciwko zgubnemu i ohydnemu panslawizmowi moskiewskiemu. Moskwa dziś przybiera bohaterską rolę wyswobodzicielki chrześcjan z pod tureckiego jarzma, a jedyny naród, który może jej maskę zedrzeć z tatarskiego oblicza, milczy, już dlatego, że jego urzędowi przedstawiciele w Wiedniu odzywać się lękają, już dlatego, że znaczna część obywateli usuwa się od narodowej solidarności, nie myśląc, że obojętność taką prędzej czy później odpokutować będzie musiała.

Dodać należy, że we Włoszech, w rzędzie nawet panslawistów milczenie Polaków, — przerwane jedynie w Berlinie świetną mową szlachetnego posła Niegolewskiego, wzoru patrjotów polskich, — powszechne zdumienie obudza. Tak dzienniki tutejsze, jak i publiczność powtarzają: Po której stronie stoją Polacy? Wszystkie dzienniki węgierskie wołają, aby Austrja wypowiedziała wojnę Moskwie. Jeśli prawda, że Po[la]cy są tak nieprzychylni moskiewskiemu rzą[dowi], dlaczegoż nie wydają także w Galicji wojennego przeciwko Moskalom okrzyku, dlaczego nie wołają, iż Polaków, zostających pod moskiewskim rządem, wyzwolić trzeba, dlaczego austrjackiego gabinetu nie popychają do wojny, teraz, kiedy wojna jest pewną; — albo jeżeli uznają rolę przybraną przez Moskwę, dlaczego się nie zaciągają pod chorągiew Nikitina?“

Tak mawiają cudzoziemcy nieświadomi naszych stosunków, ale niepojmujący milczenia Galicji, niepojmujący takiego braku politycznej agitacji przeciwko Moskwie właśnie dlatego, że większość Polski, zostająca pod moskiewskim zaborem, milczeć musi, takiego braku anty-moskiewskich objawów, anty-moskiewskich mityngów i demonstracyj. — Cudzoziemcy zrozumieć nie mogą, aby Polacy dawali się wyprzedzać Węgrom, którzy nie mają przecież braci uciśnionych przez Moskwę, i w których obronie stawać powinni.

Wówczas, gdy Polacy pod rządem austrjackim milczą i opuszczają ręce wobec wypadków napraszających się niejako samych, prasa zagraniczna coraz gęściej o sprawie polskiej przemawia. Staraniem jednostek polskich w obcych krajach dzienniki zabierają za nami głos, jakiego posłowie na Reichsracie zabierać nie umieją i nie śmieją.

La Nuova Torino, dziennik ministerjalnego stronnictwa, to jest postępowców, pozbywszy się właściwego temu stronnictwu panslawizmu, pisze następne Memento dla dyplomacji:

„D. 14. października 1761, podczas warszawskiego sejmu, ambasador Katarzyny II carowej moskiewskiej, Repnin, oznajmił marszałkowi sejmowemu Czaplicowi, iż „Cesarzowa Jejmość nie żąda nic innego jak pomyślności Rzeczypospolitej, bez żadnego osobistego interesu ani wynagrodzenia, nie pragnąc jak tylko szczęścia i wolności narodu polskiego, co jest jasno wyrażone w oświadczeniach Jej Cesarskiej Mości, zabezpieczających Rzeczypospolitej jej teraźniejsze posiadłości, równie jak prawa, formę rządu i przywileje każdego Polaka.“

„W kilka miesięcy później carowa, rozkazawszy swoim wojskom uderzyć na Białoruś, Wołyń, Ukrainę i inne prowincje należące do ziem Rzpltej polskiej, uprawniła te gwałty następnym ukazem: „A to zaś czynimy dla wytępienia i zniszczenia przy pomocy Bożej wszystkich Polaków i Żydów, bluźnierców naszej świętej prawosławnej wiary. Rozkazujemy przeto, aby za wtargnięciem wojsk naszych do Polski, ich imię i pamięć zgładzone były na zawsze!“

„Odtąd Moskwa nie zmieniła nigdy swojej polityki: widzieliśmy to na Litwie, na Wołyniu, na Podolu, w Kaukazie, a świeżo zaś w chanatach środkowej Azji. Dzisiaj świadkami jesteśmy zastosowania tych tradycjonalnych zasad do ziem Porty ottomańskiej.

„Ten sam los czeka niewątpliwie wszystkie słowiańskie kraje między karpackim łańcuchem a Bałkanami.

„Po czterech wiekach muzułmańskiego ucisku widzimy Słowian zachowujących własny język, własną wiarę, własne zwyczaje, obyczaje, podania, ten sam jednem słowem charakter narodowy, o jakim wspominają odwieczne kroniki.“

„Cóż zaś spostrzegamy natomiast nad Dnieprem, Niemnem i Wisłą po 70 latach moskiewskiego panowania“

„Oto widzimy ludy, którym narzucono obcy język, wiarę konwencjonalną, a u których opieka rządowa zakazuje wszelkiego wspomnienia narodowego. O prawach już nie wspominamy: takowe oddawna nie istnieją, zastąpione będąc przez potworne ukazy.“

A *Osservatore Romano*, urzędowy organ papieża, przedrukowawszy powyższy artykuł dziennika postępowców włoskich, dodaje:

„Moralność zaś opowieści następna: członkowie naszego rządu przyklaskujący moskiewskim zaborom sprzyjają niewoli ludów. A ponieważ Moskwa, oprócz niewoli świeckiej narzuca także religijną niewolę, liberaliści nasi przenoszą nad panowanie tureckie moskiewski ucisk poddający duszę i ciało przemocy państwa. Otoż mi piękni wyzwoliciele ludzkości!“

Sprawa wschodnia.

Zanim otrzymamy depeszę ze Stambułu wyjaśniającą sytuację, obowiązek dziennikarski nakazuje nam zanotować następujące wiadomości, które przyszły wczoraj wieczór i dziś rano:

Politische Correspondenz donosi z Konstantynopola 3. stycznia, że Porta zamierzać ma wydanie manifestu do całej Europy. Podług jednej wersji ma to być memorjał, podług innej ma to być protest. Pełnomocnicy mocarstw usiłują Portę odwieść od tego zamiaru. Turcy na czwartkowej konferencji nie wniosą nowej kontrpropozycji, lecz chcą krytykować plan pacyfikacyjny mocarstw, to uważają niektórzy za krok ku lepszemu. Z drugiej strony pełnomocnicy mocarstw sami są skłonni do modyfikacji niektórych szczegółów. Niebezpieczeństwo zerwania wydaje się już nie bezpośrednio grożącem, chociaż ciągle jest bardzo słaba nadzieja pokojowego załatwienia sprawy. Jacht moskiewski, Erikli, przybył tu, aby do dyspozycji Ignatjewa w razie, gdyby opuścić miał Konstantynopol.

„Agence Hawas“ donosi dnia 4. stycznia wieczór: Zapewniają, iż pełnomocnicy w Konstantynopolu zrobili Turcji nową propozycję, w której pierwotnie od niej żądane minimum koncesji jest dokładnie sformułowane, i pierwotne punkta zredukowane. Nowy ten plan pacyfikacyjny, już nie mówi o żadnej obcej okupacji. Mithat pasza ma przemawiać w duchu więcej pojednawczym.

Amatorowie pokoju à tout prix nie wiedząc czem dalej łudzić siebie i drugich, utrzymują, że w ostatniej chwili ministrowie tureccy podzielili się na dwa obozy. Jedni są skłonni do ustępstw, drudzy z Mithadem na czele ani o nich chcą słyszeć. Skutkiem tego miało przyjść do przesilenia, i ustąpienie Mithada byłoby prawdopodobnem. — Co do nas w takie prawdopodobieństwo wcale nie wierzymy, Mithad został powołany w chwili najbardziej stanowczej, i tylko on jeden może ocalić sytuację. Padyszach wiedział o tem powołując go do steru i dlatego nie tak prędko z nim się rozstanie. Zresztą według dobrych wiadomości, dnia 2. stycznia rb. odbyła się w Stambule wielka rada ministrów, na której postanowiono nic takiego nie uczynić, coby choć pozornie u[...] stanowisko. W. Rezyr [...] Mithad zamknął posiedzenie słowami: „Wolę wojnę jak powstanie mahometan“.

Z nad granicy moskiewskiej donoszą: Podczas gdy moskiewska armja południowa bezczynnie biwakuje na stepach Besarabji śniegiem pokrytych, chorobą złożony w Kiszeniewie wódz jej w. ks. Michał dał znak życia, przesyłając telegramem w dniu św. Mikołaja cioskowi swemu ks. czarnogórskiemu następujące charakterystyczne powinszowanie:

„Do Jego Wysokości księcia czarnogórskiego Mikołaja I.: Otoczony wojskiem, którego jestem wodzem z woli Najjaśniejszego Pana, piję za zdrowie bohaterskiego książęcia walecznego narodu, przelewającego krew swoją za sprawę świętą. Przypominam sobie z radością gorące życzenie, wyrażone przez Waszą Wysokość podczas jego pobytu w Petersburgu, aby oswobodzeniem braci naszej po wierze z niewoli tureckiej, otworzyć dla nich erę pokoju i lepszej doli. Mam nadzieję, że łaska Najwyższego pobiogosławi dążenia Rossji i uważam siebie za szczęśliwego, że z woli Najjaśniejszego Pana i cara zostałem przedstawicielem wielkodusznych zamiarów Rossji w świętej tej sprawie. Naczelny wódz cesarsko rossyjskiej armji południowej Mikołaj.“

Moskwa czyni przygotowania, aby w razie potrzeby módz w jak najkrótszym czasie zmobilizować wojska kilku okręgów wojennych w Rossji europejskiej. Intendentura przygotowuje magazyny prowianckie dla 300,000 ludzi. Jednocześnie naczelnicy okręgów pozawierali układy z główniejszymi liwerantami o dostawę prowiantu i furażu. Ze wszystkich wszakże wiadomości najbardziej wskazuje na naprężenie sytuacji wiadomość o mającem wkrótce nastąpić zwołaniu opołczenia (pospolitego ruszenia) w kilku okręgach. Ziemstwom (władze autonomiczne) i gubernatorom gubernij, w których opołczenje ma być zwołanem, nakazano, aby wszystko przygotowali ku temu. Ma być zwołanem 140,000 opołczenja. Jenerał Boguslawski, naczelnik wojsk nieregularnych, został naznaczony na organizatora pospolitego ruszenia i w tym celu wyjechał już z Petersburga do Odessy.

Austrja i Węgry.

Wiedeń 3. stycznia. Pierwotnie było, jak wiadomo, zamiarem rządu, całość projektów ugodowych przedłożyć Izbom w styczniu. Zamiar ten widocznie nie przyjdzie do skutku, raz w skutek nieporozumień powstałych w sprawie bankowej, a powtóre dlatego, że dopiero pod koniec b. m. mają się zebrać delegaci rządu niemieckiego celem narad nad projektowanym z Austrją traktatem handlowym, którego integralną częścią jest cała nowa taryfa cłowa.

Tak sejm węgierski jak i Rada państwa mają się zebrać około 20. b. m.

O projekcie bankowym, który jest układany obecnie przez dyrekcję Nationalbanku, dowiaduje się *Pester Lloyd*, że oparty on jest na utrzymaniu status quo, z przyznaniem 30% udziału Węgier w ilości banknotów i reprezentacji Węgier w gronie dyrekcji bankowej ale bez prawa równorzędności (Paritaet) i wszystko to prowizorycznie aż do czasu regulacji waluty. Rząd węgierski nie ma jeszcze oficjalnej wiadomości o tym projekcie, ale z pewnością nie przystanie na niego.

Węgierskie ministerstwo oświaty wystosowało prezydjalnie odezwę do biskupów rumuńskich na Węgrzech i w Siedmiogrodzie z doniesieniem, iż pomiędzy rumuńską ludnością rozpowszechnioną jest pogłoska nieprawdziwa, jakoby za wpływem i pomocą cara moskiewskiego na wiosnę Siedmiogród miał być przyłączony do Rumunji. Ministerstwo wzywa tedy prałatów, aby użyli odpowiednich środków dla zbicia tych pogłosek. Rząd austrjacki może z tego faktu powziąć, jak dalece propaganda moskiewska nurtuje w krajach jego — na co tylokrotnie zwracaliśmy uwagę, a świeżo, donosząc o podobnych pogłoskach, krążących w Galicji pomiędzy ludem powiatów stryjskich.

Kronika.

Lwów d. 5. stycznia.

Rada miasta Lwowa na wczorajszem swem posiedzeniu załatwiła następujące sprawy: Potwierdziła akt kolaudacyjny robót dokonanych przez p. Bratkowskiego, który stosownie do zawartej umowy pięknie pokrył dachem ogniotrwałym część klasztoru OO. Bernardynów, w której mieszczą się dodatkowe klasy gimnazjum imienia Franciszka-Józefa; koszta wyniosły o przeszło 100 gld. więcej nad kwotę preliminowaną 2671 guld. — Wszystkie rekursa w sprawach budowniczych zostały odrzucone, tak dobrze p. Kopla Sokala w spółce z paniami Chają i Fejgą, współwłaścicielami realności 505 1/3 jak p. Mojżesza Pimpla 38 1/3; wszyscy muszą zrobić należyty porządek w swych domach. Rekurs pani Karoliny Gejsler i jej sąsiada przy ul. Stryjskiej, wzbraniających się ponosić 2/3 kosztów budowy kanałów, także został odrzucony. Tylko rekurs pana Sułkowskiego z tejże ulicy, Rada uwzględniła, pozwalając, aby p. Sułkowski spłacił koszta wspomnionego kanału, gdy już będzie z onego korzystał. Porucznik honwedów Bazyli Pokrajacz, zięć obywatela tutejszego p. Józefa Engla, chcący przenieść się do galicyjskiej obrony krajowej i zamieszkać we Lwowie, otrzymał przyrzeczenie przyjęcia do gminy lwowskiej za opłatą 20 guld.; pani Szulakiewiczowa, wdowa po księdzu unick. z Kongresówki, wraz z dziećmi: Marją, Julją i Witoldem, mająca deklarację p. Alfreda Młockiego, że będzie dawał jej ciągłe wsparcie i utrzymanie, także dostała podobne przyrzeczenie, ale bez opłaty taksy. — Ministerstwo wiedeńskie zgodziło się nareszcie reskryptem z 25. listopada 1876 na założenie i utrzymanie swym kosztem IIgo, *respective* 2go polskiego gimnazjum we Lwowie, z tym wszakże warunkiem, aby miasto odstąpiło na rzecz rządu bezpłatnie plac pod to gimnazjum. Rada na wniosek dr. filoz. Gerstmana, sprawozdawcy sekcji V, jak najchętniej się zgadza; daje rządowi realność l. 197 obok gimnazjum niemieckiego przy Wałach-Namiestnikowskich, z tem jednak zastrzeżeniem, na żądanie radnego dr. pr. Łubińskiego uczynionem, że kurs naukowe rozpoczną się z początkiem przyszłego roku szkolnego, przez co zaraz gimnazjum wejdzie w życie. Rada przytem wymawia sobie możność uregulowania ulicy, a nadto całoroczny użytek z budynku l. 197, w którym się mieści akcyza. Uczniowie mogą mieć klasy u OO. Bernardynów.

Wystawa krajowa rolnicza i przemysłowa 1877 we Lwowie. Prezydium namiestnictwa reskryptem z 22 grudnia 1876 l. pr. 10,242 przedłożyło udzielone w maju 1876 zezwolenie do zbierania składek na rzecz wystawy na dalsze 6 miesięcy, tj. po koniec czerwca 1877, o czem komisja wykonawcza komitetu wystawy ma zaszczyt zawiadomić p. delegatów komitetu na prowincji.

Mianowania. Dyrekcja skarbu mianowała kontrolora podatkowego Karola Kirchnera zarządcą przy urzędach sprzedaży soli.

Mianowania i przeniesienia w armji. W rezerwie intendantury wojskowej mianowani akcesistami ochotnicy jednoroczni: Stanisław Schätzel z pułku piechoty nr. 30, Grzegorz Torski z pułku piech. nr. 30 i Zdzisław Wysocki z pułku piech. nr. 80, wszyscy trzej przy zakładach wojskowej intendantury we Lwowie, oraz Wojciech Rodakiewicz w Preszburgu.

W rezerwie wojskowych oddziałów farmaceutycznych przeniesieni: elew Antoni Sidorowicz z apteki szpitala garnizonowego nr. 1 w Wiedniu do takiejże apteki nr. 14 we Lwowie i akcesista Stanisław Pawłowski z apteki sz. garn. nr. 14 we Lwowie do takiejże apteki nr. 15 w Krakowie.

Kronika balowa. Na dochód towarzystwa akademickiego ku wspieraniu słuchaczów wszechnicy rygoryzantów i auskultantów u. m. we Lwowie odbędzie się d. 18. stycznia b. r. w sali hotelu Georga wieczorek z tańcami połączony z loterją fantową. Początek o godz. 8ej. Biletów w cenie po 3 złr. od osoby dostać można za okazaniem zaproszenia w kantorze p. Stroh, ulica Hetmańska l. 6, począwszy od dnia 16. stycznia codziennie od godz. 10ej do 12ej przed południem.

Wydział towarzystwa bratniej pomocy słuchaczów akademji technicznej we Lwowie urządza 20. stycznia b. r. bal akademicki na dochód tegoż towarzystwa w auli złoczowskiego gimnazjum. Na tym balu przegrywać będzie lwowska muzyka wojskowa 80. pułku ks. Holstein. Biletów pojedynczych po 2 złr. i familijnych po 5 złr. (na 3 osoby) dostać można za okazaniem zaproszenia w kancelarji balowej, hotel Grosskopfa od 14. stycznia codziennie między godziną 10tą a 6tą.

P. dr. Ignacy Czemeryński wystąpił jako dyrektor i członek rady zawiadowczej z towarzystwa kredytowego miejskiego.

„Tydzień“ pisze w ostatnim numerze: P. Krystyn Ostrowski wynalazł w bibljotece paryskiej wizerunek Kopernika, z napisem następującym: „Copernic de Torn en Pologne, fameux Mathematicien, ne lan d J. Christ 1473. mort lan 1543. — Non docet instabiles Copernicus aetheris orbes — Sed terrae instabiles arguit ille vices. A Paris — Chez Vallet.“ P. Ostrowski kazał ten wizerunek przerysować i odbić w kilkudziesięciu egzemplarzach. Odkrycie to jest dla tego ważne, że na rysunku współczesnym Kopernikowi, przyznano mu narodowość polską, której mu dziś Niemcy odmawiają, chcąc go gwałtem zrobić Germanem.

P. Henryk Wieniawski, który zapowiedział trzy koncerta z początkiem stycznia b. r. we Lwowie zachorował i jak się dowiadujemy, nie przybędzie już tego sezonu do nas.

Na Kurach pomiędzy nowo wybudowanym domem kapitulnym i parkanem ogrodu Fiali znajduje się kawał placu magistrackiego, który bywa ciągle zanieczyszczany w najszkaradniejszy sposób. Publiczność przechodząca tą drogą na ślizgawkę bywa nader niemile tym widokiem i zapachem uderzaną; zdarzyło się nawet, że jedna dama z obrzydzenia zemdlała w tem miejscu. Mieszkańcy tej okolicy łącznie z publicznością upraszają magistrat o zagrodzenie tego nieczystego zakątka.

Nowe posterunki żandarmerji poleciło namiestnictwo utworzyć: w Lubieniu, Wełdzierzu, Tarnakowie, Nawarji, Janczynie (pod Przemyślanami), Jagielnicy i Bieczu.

Zapiski dyecezjalne. Ks. Atanazy Mojseowicz nowowyświęcony gr. kat. kapłan został wikarym w Kottowie. — Ks. Józef Komarnicki nowo[...]
święcony gr. kat. kapłan przeniósł się z dyece[...]
myskiej do lwowskiej, objąwszy posadę wik[...]
Ottynji. — Ks. Bazyli Dawydiak nowowy[...]
kapłan objął zawiadowstwo gr. kat. kapelanj[...]
rostowie. — Ks. Jan Towarnicki były [...]
kary w Kałuszu został kooperatorem [...]
Ks. Leontyn Celewicz były za[...]
bostwa w Pawełczu-Górnym [...]
cznie na plebana tamże. — [...]
nistrato[r] gr. kat. probostw[a] [...]
nistracje w Krowicy. — [...]
ły gr. kat. administrator [...]
został jako taki do La[...]
chał Fi[...]t admini[...]
ku-Wiel[...]m obj[...]
Gwoźdź[...]
kapelan [...]
Ks. Hil[...]
cach u[...]
stecki b[...]
objął po[...]
Ks. Piot[...]
otrzymał [...]
w Kobak[...]
sowy gr. [...]
stał na [...]
Ks. Andr[...]
lanji w M[...]
na kapel[...]
administr[...]
na rzeczy[...]

Kr[...]
ka dzisiaj[...]
3 aktach.

(nt) [...]
przedstawie[...]
Lamermoor[...]
pował w te[...]
tyczny głos[...]
gra, a szcz[...]
go śpiewaka[...]
no pana R.[...]
zy. Także [...]
Tercuzzi zbi[...]
oklaski. Cało[...]
dzo udatną, [...]
rajszy wieczó[r] [...]

„Wielki [...]
z pośmiertny[...]
wioną zostan[...]
Główne role [...]

P. Kazim[...]
ślubem“ i „Z[...]
aktach p. t. „[...]
rzeczypospolitej [...]
stulecia.

Krakó[w] [...]
już dwa posied[...]
czyć obrady na[...]
krakowskie od[...]

doroczne. Po zagajeniu przez prezesa pr[...] czyńskiego, odczytali: sekretarz stały dr [...] sprawozdanie ogólne z czynności Towarzystwa; [se]kretarz doroczny dr Dębowski sprawozdanie z naukowych członków. Dr Buszek z czynności [komi]sji hygienicznej. Prof. dr Janikowski deleg[at] lekarskiego a zarazem administrator *Przeglądu [le]karskiego* dr Grabowski sprawozdanie z [wydawni]ctwa *Przeglądu*, oraz wiadomości o stanie kasy [to]warzystwa lekarskiego; wreszcie bibljotekarz d[r] [Ty]licki wiadomość o stanie księgozbioru. Nast[ępnie] dokonano wyboru urzędników Towarzystwa n[a rok] bieżący. Wybrani zostali: prezesem dr Stan[isław] Domański. Wiceprezesem dr Władysław Ścibor[...] Sekretarzem stałym dr Stanisław Pareński. [Pod]skarbim dr Alfred Obaliński. Bibljotekarzem dr [Wła]dysław Bylicki. Członkami redakcji *Przeglądu [le]karskiego*: dr Edward Korczyński i dr Aleks[ander] Kremer. Sekretarzem dorocznym dr Mieczysław [...]bowski. Delegatem do Komisji sanitarnej mi[ejskiej] dr Stanisław Janikowski.

Kałusz 28. grudnia. W tych dniach z[łożono] tu do grobu zwłoki ś. p. Antoniego Dobrzańs[kiego], jednego z tutejszych małomieszczan[...] wprawdzie żadna osobistość odzna[czająca się] wybitną rolą na zewnątrz, ale był [...] kich cnót pomiędzy równymi sobie. [...] chetne serce, prawy, niezłomny cha[rakter] [...] jem trywialnem wychowaniu [...] ojczystego kraju, którego [...] mywały go wzniosłe myśli o ce[...] a będąc bezżennym i posiadając [...] jąteczek wartałości przeszło 6.000 [...] go własnemi siłami, uprawiał rolę, [...] pługiem, sam siał i kosił i przy sch[...] dał tym myślom wyraz przez pozos[...] części swego majątku na cele dobr[oczynne] [...] dom z ogrodem zapisał na szpital [...] drugi podobny dom na potrzeby w[...] dzenia kościoła, parę kawałków [...] tyle także na biednych studentów [...] swoje sługi i dalekich krewnych. [...] chetny nie dowodzi dostatecznie [...] mógł być złym człowiekiem za[...] mo to przewodnicząca tutejszej [...] puściła go nigdy do mieszania [...] z obawy, aby nie była kiedy [...] Obyśmy mieli więcej takich [...] Dobrzańskich! Cześć jego pa[mięci]!

Kossów 2. stycznia. [...] z 22. walnego zebrania Ko[...] prawniczego, odbytego w K[...] 1876 r. Po odczytaniu i p[...] tniego posiedzenia, zawiadom[...] nie o uchwale namiestnictwa [...] jęto do wiadomości, zmiany w [...] jako też o piśmie rady nadz[...] ochotniczej w Kossowie, któ[...]żon[...] stwu prawniczemu podziękowa[...]iłek [...] straży z dochodu odczytu, [...] [to]warzys[...] wnicze urządzonego. Następn[ie zda]wał p. dr [...] łański sprawę z ustaw i roz[porzą]dzeń ogłosz[...] od dnia 23. września 1876 [...]walono na w[...] sprawozdawcy wybrać do sz[...]owego przeds[...] nia nowo wydanych przepisó[w] [...]prowa[...]żeniu [...] izraelickich osobnego referent[a] [...] Wybr[...] p. [...] szczewski. Z kolei przedst[...] p. dr [...] madzonym orzeczenia najwy[ższe]go trybu[nału] w sentencjonarzu. (Nr. 9 [...]) W [...] wano nad wypadkiem p[ra]ktycznym, [...] uchwaloną została następn[a] rezol[ucja] [...] kobierca prawny ustąpił swe pra[wa] [...] ciej osobie, która na tej podstaw[ie] [...] zgłosiła, w dalszym zaś toku [...] nieważność cesji zarzucił i sam [...] czył, zachodzą sprzeczne ośw[iadczenia] [...] prawnych pomiędzy sobą w [...] pat. z [...]

…czców stosownie ubranych, na koniach siwych. Po… jeźdźców była pochodzenia europejskiego, druga …owa indyjskiego.

Po uroczystości każdy z książąt otrzymał medal …iątkowy szczerozłoty, a naczelnik plemienia sre… Wicekról zawieszał sam każdemu na szyi ten … podczas gdy sekretarz stanu miał krótką prze… w języku indostańskim, w której oznajmił, że … specjalny dar cesarzowej, aby wszyscy przy… sobie dzień, w którym ona tytuł ten przy… Medal ma po jednej stronie głowę królowej Wi… po drugiej zaś słowa: „Kaiser I Hind" na… po angielsku i sanskrycku. Każdy z większych … otrzymał prócz tego sztandar z herbami wła… domu, na którym znajduje się napis: „Od Wi… cesarzowej Indji, 1 stycznia 1877." Wręczając … wicekról mówił: „Niechże będzie ten sztan… dom książęcy z najwyższą władzą!"

Podczas chrztu dwóch żydówek w Odessie … przed kilku dniami przyszło do takich awan…, że policja musiała obsadzić dom popa, i prócz … wzywała na pomoc obywateli miasta. Obie neo… zostały adoptowane przez dwie zamożne rodziny.

Nieszczęście na kolei. O katastrofie, … się zdarzyła 29. zeszłego miesiąca na kolei, … południowo-wschodniu brzegu jeziora Erie et Ohio (Ameryka północna), o której już donosi… znajdujemy w dziennikach angielskich nastę… szczegóły: Dnia 29. grudnia o godz. 8. wie… …y pociąg jadący z Nowego … …abula spadł z mostu w wod… Powstał ogień i wielu pasa… …le było 175 ponosło śmierć … …ili się, pomarzli lub zostali … osób jest zabitych, reszta … zabitych nie można ozna… …lił się na węgiel. Podług … pasażerów tylko 7 wyszło … się na miejscu nie… …do północy, a szalejąca … …ła w ratunku. Pociąg … wysłany ze stacji … przybył do Astabula … mróz jakiego niepa… … umierającym straszne … wiele tylko ciał można rozeznać. …nia się most nie jest nam jeszcze…

…k historyczny. Według kroni… londyńskiego The Minerve i sprawo… …nika Le Voteur, znakomity w … był następującą odysseję. Ta por… ozdoba, a raczej okrycie, należał… …go powieściopisorza francuskiego Balz… koniec życia ożeniwszy się z Polką, … się mógł naszem obywatelstwem. Otrzy… szlafrok w darze od Juljana Ursyna Ni…, który wiedział dobrze o niezwyczajnej p… …kcji i passji autora „Opowiadań" do tego s… Nie dziw więc, iż wraz z szlafmycą … panto… był cały z szkarłatnego aksamitu, … biem, z takimiż sznurkami i kutasami … szamerowany złotem wraz z kosztown… do spinania. Można mieć dobre wyob… …sku, hojnie rozpościeranym z tego og… arystokratycznej pokrowy. Gwoli oszczęd… sprzedał Balzac tak łatwy nabytek jed… …okręgu Giełdy. Ta… …rał nasz szlafrok wygodne stanowisko, wstrzymu… …c u szklistej szyby długie szeregi wzdychających … admiratorów. Rok rocznie tylko, z dziwną isto… punktualnością, znikał na jedną dobę. Okazało … po niejakim czasie, iż pewien spekulant znany …kscentryczności, wynajmował go, przywdziewając … imieninowej wizyty licznych in… … około 1860 r. nasz wygodniś u… …jąc niewzruszenie na jednym miej… …ów strój. Gdy, o dziwo … więcej …ęcy temu, znika szlafrok … okoliczna była wzruszona. …oże, że sławny szlafrok Balzac… dią króla… Dahomeju.

…zwykły wyrok śmierci. … …letni chłopak nazwiskiem John Callaghan, … przez sąd przysięgłych winnym zabójstwa … nocnej bitki w Manchester, mimo że przy… polecili winowajcę do łaskawego wymiaru ka… …ostał przez trybunał sądowy na śmierć skazany. …c tego werdyktu wszyscy przysięgli wystoso… do ministra prośbę o ułaskawienie skazanego. …orja zbrodni jest następującą: 18go listopada … siedział Callaghan w towarzystwie kilku kole… … próżniaków w pewnej piwiarni i grał z nimi … karty. Jak to się zwykle dzieje, wśród gry wy… …ązała się między nimi sprzeczka i gospodarz uj… …ł się wnet zmuszonym wydalić ich z lokalu. Na …cy łobuzy bili się i hałasowali dalej. Podczas te… niejaki Pennington, mieszkający naprzeciw pi…iarni, chcąc dowiedzieć się o przyczynie hałasu, …edł na ulicę na plac bitki. Po kilku minutach …a jego żona, i chciała go koniecznie, choćby przemocą, sprowadzić napowrót do domu. Zaledwie jednak dotknęła go, ten runął na ziemię. Okazało się, że był śmiertelnie raniony. Po chwili skonał, przedtem zaś tyle tylko zdołał powiedzieć, że to Callaghan pasując się z drugim niejakim Ryanem, ugodził go w żebro. Drugi świadek zeznał, że widział, jak Callaghan i jeden z jego towarzyszy, napadli Penningtona, przyczem on sam dostał pchnięcie ostrem narzędziem od Callaghana. Przy rozprawie usiłowano udowodnić, że nie Callaghan, ale niejaki Garretty ugodził był śmiertelnie niewinnego Penningtona. Atoli sędzia Lindley zauważał, że choćby tylko sam fakt bójki na ostre noże tych trzech chłopców, a to Callaghana, Ryana i Garretty'ego, był udowodniony, dalej że wspólnie napadli Penningtona, celem zamordowania go lub zranienia, w końcu choćby nawet głównie obżałowany nie był owym, który zabił Penningtona, to zawsze jeszcze Callaghan winnym jest morderstwa, gdyż działał w porozumieniu i wspólnie z towarzyszami. Ta niepewność co do właściwego przebiegu rzeczy, wspólnie z młodością, niedoświadczeniem i brakiem wychowania u obżałowanego, przemawiały za łaskawszem jego osądzeniem, choć znowu z drugiej strony należałoby przykładnem ukaraniem winowajcy, zapobiedz przerażającej szerzącemu się tam zapędowi do noża młodych zapaleńców.

Ogłoszenia urzędowe „Gaz. Lwow." z d. 2. bm. Edykta. Sąd powiatowy we Lwowie oznajmia Wilhelmowi Suhr i Heurykowi Eisenstein, iż Wydział krajowy wniósł prośbę o rozpisanie licytacji … na placu realności 1177/4 we Lwowie. Kuratorem ustanowiono dr. Szwedzickiego, z substytucją dr. Raresa. — Sąd powiatowy w Niepołomicach w sprawie egzekucyjnej przeciw Wojciechowi Kucharskiemu o 300 zł. mianuje p. T. Gatty, notarjusza w Niepołomicach, kuratorem dla niewiadomych wierzycieli. — Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia Mikołaja Balińskiego, że przeciw niemu wytoczono pozew o wykreślenie ze stanu biernego części dóbr Bilina wielka sumy 3030 zł. polsk. Kuratorem ustanowiony dr. Pawliński, z substytucją dr. Wołosiańskiego. — Sąd powiatowy w Żmigrodzie wzywa Teofila Władykę, by się do przyjęcia spadku po ojcu Szczepanie W. zgłosił. — Komisja hipoteczna przy sądzie powiatowym w Winnikach uwiadamia, że dochodzenie miejscowe w sprawie zaprowadzenia księgi gruntowej w Głuchowicach rozpocznie się 9. stycznia. — Sąd powiatowy w Horodence uwiadamia, że dochodzenie w sprawie założenia ksiąg gruntowych w Serafince rozpocznie się 11. stycznia. — Konkursa. Na jedną, a ewentualnie kilka posad asystentów pocztowych w obrębie lwowskiej dyrekcji poczt, z poborami XI. klasy rangi, a za kaucją 400 zł. Podanie należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do dyrekcji poczt we Lwowie. — Na posady notarjuszów w Krościenku i Krynicy. Ubiegający się winni wnieść podanie w czterech tygodniach do krakowskiej Izby notarjalnej. — Posada adjunkta sądu powiatowego w IX. klasie rangi w Budzanowie i w Nadwornie. Podania udokumentowane należy wnieść do 15. stycznia do prezydjum sądu …wodowego w Tarnopolu i w Stanisławowie. — Na po… …poczmistrza w Podhajcach za kontraktem służbo… i kaucją 600 zł. — Licytacje. Jatka rzeźnicza … 20 w Białej, 20. stycznia. — Realność pod nr. … Kupczyńcach (powiat Tarnopolski), 27. stycznia. … wywołania 938 zł. — Część realności pod l. 142 w …nach, 15. stycznia. Cena wywołania 1643 zł. — …darstwo gruntowe we wsi Szare pod l. 96 (powiat …ka). Cena wywołania 450 zł.

…dziedziny przemysłu.

…artości odpadków w przemyśle.

Napisał

J. N. z Oleksowa Gniewosz.

III.

Krew bydlęca.

Krew bydlęca tak w postępowem rolnictwie, ogrodnictwie, jako też w przemyśle, biorąc takowy w ścisłem znaczeniu, jest bardzo cennym materjałem, a który niestety u nas marnuje się, jak wiele innych rzeczy, prawie bez najmniejszego uwzględnienia. — Żyjemy jakby tylko na dziś, nie pytając o jutro; — jak byśmy nie na własnej grzędzie siedzieli, ale byli w gościnie. — Pytam? — dokąd zajdziemy i na czem skończymy, jeżeli nie dołożymy wszelkich starań, aby pracą zdobywać byt mater… przez ten sięgać wyższych celów? —

Składowe części che… krwi są tego rodzaju, że ją czynią najs… …niej działającym nawozem tak w rolnictw… …ko też w ogrodnictwie. O tem winien … …eć każdy rolnik, który jakiekolwiek odebr… …ukowe wychowanie. — Pomimo tego w … Galicji niewiadomem mi jest, czy chociaż j… rzeźnia w ten sposób urządzona, aby krew … nie płynęła bezużytecznie z wodą. Ile kraj …ez to traci corocznie z kapitału, o tem się przekonamy z niniejszego poglądu.

Ponieważ krew po ostygnięciu zaraz tężeje czyli galareciejе, a przy c…ej temperaturze ulega zgniliznie i zatruwa powietrze, chcąc więc takowej użyć jako nawozu, postępuje się w ten sposób:

Oprócz w odpowiedniej ilości przygotowanych na ten cel w rzeźni beczek, które z góry powinne być zaopatrzone w otwory przynajmniej 10 centymetrów w kwadrat z klapami do zamykania, potrzeba mieć kilka naczyń jako odbiorniki, do których rzeźnik mógł krew spuszczać. Do szafla takiego, obejmującego do 18 litrów, potrzeba najprzód wlać rozpuszczonego siarczanu żelaza jeden litr. (Na 30 litrów wody wystarcza 1 killo siarczanu żelaza, czyli kopperwasu zielonego, jak go pospolicie nazywają). — Krew natychmiast, dopokąd ciepła, miesza się szybko za pomocą widelcowatej łopatki z roczczynem siarczanu żelaza, a gdy już dobrze rozbita i ostygła wlewa się do beczki.

Następnie używa się krew jako nawóz płynny, dając na 1 liter krwi 2 litry gnojówki i 6 wody, podlewając tym roczczynem drzewka owocowe, krzewy, jako to: winograd, agrest, porzeczki, drzewa cytrynowe, pomarańczowe i wszelkie kopowe warzywa w ogrodach, które po kilku dniach już od innych odróżnić łatwo można, po ciemniejszym kolorze liści i odznaczającej się jędrności.

Jako nawóz stały sproszkowany, miesza się krew z równą ilością sproszkowanego torfu lub czarnoziemu. W miejscu zacienionem pod dachem, po dobrem przerobieniu łopatą tak, jak się to postępuje z gliną na cegłę, formuje się masę tę w drewnianych formach na nie wielkie cegiełki, i układa jak cegłę surówkę do zupełnego wysuszenia; gdy to nastąpi, cegiełki te się proszkują i posiewają jak gips z kości lub guano. Widziałem buraki pastewne, które podczas wzrostu podsypywane były tym nawozem, ważące dziewięć do dziesięciu kilogramów sztuka. A dynie olbrzymiej wielkości, bo 60 kilo wagi.

W gospodarstwie domowem wiejskiem we Francji, Szwajcarji i w Anglji, odgrywa krew bydlęca bardzo ważną rolę przy tuczeniu drobiu domowego, a szczególnie, indyków i jałowych kur. W tym celu krew bydlęca świeża (bez domieszki roczczynu żelaza) gotuje się w glazurowanym żelaznym kociołku, poczem odlawszy wodę, dodaje się na kilo krwi jedno kilo otrąb i 32 gramy tłuczonego węgla drzewianego. Te ciała wygniatają się na ciasto rękami, a potem rozdrobnione drób spożywa. Zatem pokarm ten potrzeba chować w zimnych piwnicach lub lodowni, i nie w większej ilości tylko tyle, ile potrzeba na dwie doby. Tuczenie takie jest nietylko tańsze od ziarna, ale nakład i praca z lichwą się procentują.

O użytku krwi bydlęcej do robienia sztucznej masy drzewnej, mówiłem już przy trocinach drzewnych.

Teraz następuje produkt z krwi bydlęcej, który sam jeden w każdym kraju może zająć nader poważne miejsce w świecie handlowym, wartość jego liczyć się będzie odpowiedniemi cyframi, ale w dodatku obecnością swą na miejscu ożywi u nas wyrób tkanin. Produktem tym jest albumin, czyli białko z krwi bydlęcej, bez którego gałęzie przemysłu, jak farbiarstwo i cukrowarstwo nie miałyby dziś możności bytu.

Przedtem posiłkowano się głównie albuminem z białek jaj, lecz produkt ten o ile w pewnem użyciu nie da się zastosować, o tyle w drukarstwie kattunów i innych tkanin, jako też cukrowarstwie cena jego byłaby zbyt wysoką.

W skutek wysokich cen, które fabrykanci albuminu w latach 1868 i 1869 na takowy nałożyli, spowodowanem zostało Towarzystwo przemysłowe w Miluzie wyznaczyć komisję, w jaki sposób przemysłowcy, szczególniej farbiarze t. z. tkanin drukowanych katunów, jak je nasi tkacze nazywają „wybijanki" mogą się wyzwolić od monopolu na nich nakładanego, przez co gałęź ta przemysłu zaczęła w rozwoju swoim doznawać przeszkód. Komisja ta złożona z powag fachowych, jak G. Steinbach, K. Köchlin. G. Schäffer, a szczególniej Dolfus-Galine postanowiła radykalnie złemu zapobiedz, podając do publicznej wiadomości tajemnicą dotąd okrywane środki fabrykacji albuminu z krwi bydlęcej, który to produkt okazał się nawet odpowiedniejszy od drugiego albuminu, wydobywanego z białka jaj, a tem samem znacznie droższego.

A że produkcja albuminu z krwi bydlęcej, jak o tem się przekonamy, jest rzeczą łatwą i nie wymaga stosunkowo wielkich kapitałów zakładowych, monopol musiał bezwarunkowo runąć. Aż do tego czasu głównie Austrja i Francja zaopatrywały potrzeby wielkich odbiorców. Natomiast Polska, Rossja a nawet Anglja tak mało dostarczały na targ, że tych dostaw nie można było nawet podciągać w rachunek. Dolfus-Galine i G. Schäffer zbadawszy najprostszy system podali go w ten sposób, że nie potrzeba być nawet chemikiem ani fachowym technologiem, aby zostać producentem tego coraz cenniejszego materjału. (D. c. n.)

Sprawy gospodarcze i handlowe.

Hamburg 2. stycznia. Petroleum loco 21, na styczeń 20·50, luty-marzec 19. Usposobienie mdłe.

Trychiny. Na polu handlu mięsem z Europą, Ameryka już dawno zrobiła początek. Przysyła mianowicie ogromne ilości wieprzowiny wędzonej, niezbyt wysokiego gatunku, ale taniej i dlatego przez biedną klasę na zachodzie poszukiwanej. Lecz razem z tą wieprzowiną nasyła na Europę miljardy trychin, które znowu w wielu okolicach Niemiec panikę wzbudziły. Oby się ta plaga do nas nie przeniosła w szynkach westfalskich i rozmaitego rodzaju kiełbasach.

Bywamy zawsze mądrzy po szkodzie, szukając tylko wiadomości „na czasie." Nie jesteśmy bynajmniej zwolennikami tej metody i dlatego też, bez względu na to, że nic u nas o trychinach teraz nie słychać, uważamy za stosowne podać w tem miejscu ostatnie obserwacje Niemców, dotyczące epidemji trychinozy.

Dr. Krämer, profesor w Getyndze, badał wieprzowinę amerykańską i przekonał się, że 3 proc. mięsa dowożonego z za oceanu zawiera trychiny. Procent ten nawet dochodzi do 5 w mięsie z południowych Stanów Ameryki północnej; w Niemczech zaś na 10.000 świń zwykle tylko jedna sztuka jest zarażona trychinami.

Zdaje się, że przyczyną wysokiego procentu zarażonych świń amerykańskich jest oszczędność Amerykanów. Karmią oni swe świnie rozmaitemi odpadkami z rzeźni, a zaś szczątki jednej świni mogą znaczną liczbę żywych sztuk zarazić. Jeżeli tak dłużej potrwa, to w stosunkowo dość krótkim czasie całe stada świń w Ameryce będą zarażone trychiną.

Dawniej utrzymywano — co zapewne producenci i ich ajenci rozgłosili — że trychiny amerykańskie różnią się od europejskich, że są to tak niewinne istoty, iż można je bez żadnej szkody dla zdrowia spożywać. Ale epidemja, która wybuchła w Bremie 1874 r. i dotknęła 20 osób, używających wieprzowiny amerykańskiej, dowiodła, że owa niewinność trychin amerykańskich była nieszkodliwą tylko dla tych, którzy ją sprzedawali — ale nie jedli.

Od czasu odkrycia trychinozy, srożyło się w Niemczech 30 epidemij. Najgłówniejsze były: w Gestadzie 1863 r., gdzie 158 osób zachorowało i 27 umarło; w Hadersleben w 1865 r. z 337 przypadkami choroby i 101 śmierci, i w Linden pod Hanowerem we wrześniu 1874 roku, gdzie na 400 chorych na trychinozę umarło 65.

Symptomata choroby są rzeczywiście straszliwe. — Z prelekcyj radcy sanitarnego dr. Hundoger, czytanej na posiedzeniu hanowerskiego towarzystwa sanitarnego, dowiadujemy się o obserwacjach, poczynionych podczas ostatnio wymienionej epidemji. Oto ich treść:

Wkrótce po spożyciu mięsa, zawierającego trychiny, dają się zauważać zaburzenia w trawieniu; apetyt niknie, chory dostaje silnych wymiotów i biegunki, którym towarzyszy znaczne osłabienie, a czasami już i gorączka. Gdy trychiny dostaną się do celu swych wędrówek, do mięśni, rozpoczyna się rozstrój i pojawiają się bole we wszystkich częściach ciała, przyczem występuje zawsze silna gorączka i obfity pot. W skutek drażnienia przez niezmierną liczbę robaków, wszystkie muszkuły ulegają zapaleniu, puchną i przy najmniejszem poruszeniu okropnie bolą. Z powodu bolu w mięśniach, oczy stają się nieruchomemi, powieki obrzmiewają i czerwienieją, sz… ki zaledwie się mogą oddalać, język, do którego … trychin wniknęło, puchnie i nie może się poruszać … i połykanie są utrudnione do najwyższego stopnia, a chorego można żywić tylko za pomocą płynnych pokarmów.

Ruchy rąk i nóg, nawet samo dotknięcie się ich, tak są bolesne, że chorzy unikają wszelkich poruszeń i leżą zupełnie nieruchomie, muszkuły piersiowe, czynne podczas oddychania, są także rozbolałe, a w skutek tego oddychanie nie może odbywać się dość głęboko, krew nie utlenia się dostatecznie i rozpoczyna się niebezpieczne przepełnienie krwią tylnych części płuc. Z powodu zapalenia mięśni krtani, chorzy chrypną, lub zupełnie głos tracą. Niektóre inne funkcje, naturalnie u ciężko chorych, zupełnie ustają i trzeba je sztucznie wykonywać za pomocą kateteru.

Ostatnie wiadomości.

Zwracamy uwagę na dzisiejsze nasze korespondencje z Kijowa i Podwołoczysk, mówiące o spiskach w armji moskiewskiej.

Do naprężonego położenia rokowań dyplomatycznych w Stambule, całkiem odpowiednią ilustracją są dzisiejsze doniesienia z Moskwy, które mówią, że poczyniono wszelkie przygotowania, aby zmobilizować całą armję. Armja kaukazka ma być wzmocnioną jednym korpusem, a w gubernjach południowych przystępują na serjo do organizacji opołczenja w sile 140.000. W tym celu zjeżdża do Odessy jen. Bogusławski.

Młodzież akademicka z Węgrzech wystosowała do Mithada paszy telegram gratulacyjny z powodu objęcia wezyratu przez niego i ogłoszenia konstytucji.

Telegramy „Dziennika Polskiego."

Brody, 5. stycznia. Mimo starań prywatnych i konsularskich władze moskiewskie odmówiły wypuszczenia na wolność Bo… nowicza (b. docenta akademji techn. … Lwowie) uwięzionego w Kijowie pod zarzutem przemycania pisma rewolucyjnego *Nabat* (wychodzącego w Genewie). Przy B. nic nie znaleziono; razem z nim jest jeszcze kilku aresztowanych, jak się zdaje na denuncjację fałszywą szpiega prowokacyjnego nazwiskiem Pawlikow.

Wiedeń 5. grudnia (pr.). Według wiadomości, które w tej chwili nadeszły tu z Belgradu, **przedwczoraj znaczniejsze oddziały czerkiesów i baszybożuków ruszyły ku Negotinowi (na północny zachód od Widdynia.) Walka wrzała gorąca.** Turcy mieli być odparci.

Peszt 4. grudnia. Dziś z rana wyjechała do Stambułu deputacja młodzieży akademickiej, wioząca szablę honorową dla Abdul-Kerima-paszy. (Według *Pester Lloyda* kosztuje ona 800 gld. Wystawiono ją za opłatą w muzeum, i pierwszy dzień wystawy przyniósł 500 gld. dochodu. Red.)

Londyn 5. stycznia. Biuro Reutera donosi ze Stambułu: Na wczorajszem posiedzeniu konferencji odczytał Sawfet-Pasza wywód, zawierający motywa poczynionych przez W. Portę na poprzedniem posiedzeniu kontrapropozycyj i zarzutów, uzasadniając każdy z osobna. Motywa te wykazują, że **żądania pełnomocników konferencji naruszają całość i niepodległość Turcji** osobliwie tem, że domagają się ustanowienia chrześcjańskich gubernatorów w powstańczych prowincjach. Następne posiedzenie konferecji w poniedziałek.

Telegramy zbożowe. Wiedeń 4. stycznia. Okowita pr. 10.000 liter-percent złr. 32·00. Budapeszt 4. stycznia. Pszenica (75 kilogr.) 12·70 na wiosnę 00·00. Berlin 4. stycznia. Pszenica na kwiecień-maj 228·00. żyto loco —.—. okowita 54·80. Szczecin 4 stycznia. Pszenica na kw.-maj 226·50, na wiosenne termina 0,00… rzepak 358·—.

Wiedeń d. 5. grudnia, 10 godz. 45 min.

Akcje kredytowe	141·30	Akcje kolei Kar. L.	204·25
„ Anglo-Austr.	74·75	„ „ Połudn.	78·—
„ Unionsbank	—·—	„ Banku F. Austr.	—·—
„ Vereinsbank	—·—	20-frankówka	9·97

Usposobienie osłabione.

Telegrafowane kursa wiedeńskie.

Wiedeń d. 4. stycznia, 2. godz. 16 min.

Akcje Banku Fr.-A.	—·—	Ungar. Ostbahn	40…
„ Węgier. Kred.	108·—	Galic. Indemnizacja	83…
„ Ang.-Austr. B.	74·75	1864 Losy	131…
„ Unionsbank	53·50	Fran.-Hung.-Bank	—…
„ Kolei Kar.-L.	204·25	Verkersbank	77…
„ „ Północn.	180·—	Tureckie Losy	17…
„ „ Połudn.	78·—	Baubank-Aktien	…
„ „ Alfödsk.	94·50	Staatsbahn	250·…
„ „ Elżbiety	135·—	Wiener Bauverein	—…
„ „ Lw.-Cz.	108·50	Bankverein	59…
„ „ Węg. P.	85·75	Węgierskie Losy	70…
„ „ Rudolfa	99·50	Reichsmark	61…
Wiener Baugesellsch.	—·—	Rossyjskie Banknoty	1·53

Usposobienie: stałe.

Lwów d. 4. stycznia.

J. dług pań. w bank.	61·35	Londyn	124·90
„ „ „ „ srebr.	66·70	Srebro	114·—
Renty w złocie	71·65	20-frankówka	9·97
Losy pożycz. z r. 1860	111·—	Dukat ces. men.	5·98
Akcje banku narod.	818·—	100 Reichsmark	61·.0
Akcje banku kredyt.	140·70		

Berlin.

Rossyjskie noty ban.	248·75	Staatsbahn	—·—
Akcje kredytowe	228·50	Kolei Rumuńskiej	12·—
Lombardy	125·50	Austrjackie banknoty	162·20
Galicyjskie	83·—	Usposob.: —	

Przyjechali do Lwowa dnia 5. stycznia.

Hotel Zorza. Ks. H. Lubomirski z Bakończyc, W. Osmólski z Władypola.

Hotel Europejski. W. Pauscha z Bukowiny, W. Ronka z Pienia, Z. Smalawski z Sambora.

Hotel Angielski. T. Biliński ze Zbaraża, Z. Swiejkowski z Tarnopola, T. Lewandowski ze Smolny, B. Grek z Bursztyna, W. Muszyński z Grybowa, W. Buchowiecki z Poluchowa, W. Włodkiewicz z Brzozdowic.

Hotel Langa. J. Bernadiner, Z. Tandler i Il. Telczer z Wiednia.

Hotel Krakowski. H. Maciejowski z Krakowa.

Do dzisiejszego numeru dołącza się 1. numer Przyjaciela Domowego dla prenumeratorów zamiejscowych.

… z Izby handlowej. … 4 stycznia.

	żądają	płacą
Akcje za sztukę.		
…al. Kar-Lud. a 200 zł.	204 50	202 25
…Lw.-Czern. a 200 zł.	110 —	107 50
…u Hip. gal. a 200 zł.	215 -	211 75
Kred. gal. a 200 zł.	215	211 —
…sty zast. za 100 złr.		
Kred. gal. 5% w. a.	83 90	83 10
„ „ 4 „ „	77 50	76 50
„ „ 5 „ „	83 90	83 10
…Hipot. galic. 6%	87 50	86 50
…Zakł. kred. włoś. 6 „	93 —	91 50
…sty dłużne za 100 złr.		
…rolu. kred. zakł. dla …i Buk. 6% los. w 15 l.	91 20	90 10
…kred. miejs. 6% w 15 l.		
Obligi za 100 złr.		
…lewnizacyjne galicyjsk.	83 75	82 75
…życzki kraj. 1873 a 6%	92	90
…osy miasta Krakowa	16 --	14 50
„ „ Stanisławowa	20 25	18 75
V. Monety.		
Dukat holenderski	5 96	5 84
„ cesarski	6 02	5 90
…frankówka	10 06	9 94
… imperjał rossyjski	10 25	10 06
…bel rossyjski srebrny	1 80	1 70
„ papierowy	1 55	1 53
…marek niemieckich	62 40	61 40
…za 100 złr.	115 —	113 —
…deń, 3. stycznia.		
…ług państ. bank.	61 15	60 95
… srebr.	66 35	66 20
… Austr.	101 25	100 75
…	01	100 —
…	73 75	73 25
…	83 50	83 —
…	82	81 50
…	72 —	71 75
…	100 —	99 60

	żądają	płacą
Tow. kred. miej. 6% w 15 l.	82 —	81 —
5% węgierskie listy	— —	— —
5 „ Zakładu kredyt. austr.	106 —	105 50
5 „ Domen państw. 120 zł.	139 55	138 50
Pożyczki loteryjne.		
Losy pożyczki z roku 1839	270 —	267 —
„ „ „ 1854	105 50	104 …
„ „ „ 1860	111 50	111 —
¼ losów pożyczki austrj. państw. z r. 1860	119 50	119 —
Losy pożyczki z r. 1864	131 25	131 75
„ prem. pożycz. węgier.	70 25	69 75
„ Comorente	— —	— —
„ Kredytowe	161 —	160 —
„ Żegl. par. na Dunaju	91 50	91 25
„ księcia Salm	44	43 —
„ „ Palfy	31 —	30 50
„ „ Klary	31 50	31 —
„ hr. St. Genois	36 50	35 50
„ miasta Budy	30 —	29 50
„ ks. Windischgrätz	25 25	24 75
„ hr. Waldstein	24 50	24 —
„ hr. Keglevich	14 75	14 25
„ Rudolfa	14	13 50
„ tureckie 400 franków	17 75	17 25
Akcje bankowe i przemysł.		
Banku narod. austrjr.	819	818 —
Zakładu kredytowego	139 20	139 —
Żeglugi par. na Dunaju	347	345
Kolei północ. Ferdynanda	1797	1793
„ rządowej fr. a.	250 —	249 —
„ zachod. s. Elżbiety	135 25	134 75
„ Południowej	77 50	77 25
„ Galicyjskiej	202 50	202 —
„ Czerniowieckiej	109 25	108 25
„ Albrechta	31 —	30 —
„ węg. północ.-wsch.	86 —	… 50
„ ks. Rudolfa 200 zł. sr.	100 —	… 50
„ Alföld. Fiumańskiej	94 —	…
„ Koszycko-Bogumił	— —	…
„ Siedmiogrodzki…	…	…

	żądają	płacą
Zakładu kredyt. węgier.	108 25	108 —
Banku frank.-austrjac.	10 50	10 —
„ frank.-węgiersk.	— —	— —
„ galicyjs. dla han. i prz. w Krakowie		— —
Banku krajowego gal. we Lwowie	— —	— —
„ wiedeń. dla obrotu płodów leśn.	— —	— —
„ galicyjsk. hipot.	— —	— —
„ dla obrotu ogól.	78 50	77 50
Obligi pierwszeństwa,		
Kolei Dniestrzańskiej	—	— —
„ Koszycko-Bogu.	65 —	64 75
„ państw. St. 500 fr.	153 —	151
„ Emisja z r. 1867	147 —	146 —
„ południ. St. 500 fr.	113 75	113 25
„ Bony 1875-76 6%	—	— —
„ …c.F. 100 zł. mk.	100 50	99 50
„ „ 100 zł. wa.	97 —	96 —
„ „ w srb. 5%	107 —	106 50
„ …lud. półn. 5 „ 100 zł. w. a.	87	86 -
„ … w srebrze	91	90 —
„ …K. L. 300 z wa. w sreb. 5% za 100	— —	99 50
„ Emisja II.	— —	97 —
„ Lw.-Cz. a 300 zł. (w sr. 5% za 100)	77 50	77 —
„ Emisja z r. 1867	77 25	76 75
„ Siedm. 200 zł. wa.	56 50	56 25
„ ks. Rudolfa 300 zł. w sr. 5% za 100 z.	75 —	74 25
Aust. Lloyd 100 zł. mk.	— —	— —
Tow. …ragskie przem. że… 300 zł.	89 —	87 —
Ces…	6 —	5 98
…		5 …

L. 2215. 3396 3—3

Obwieszczenie.

W celu zabezpieczenia dostawy potrzebnego dla tutejsz… chrześcjańskiej i izraelickiej … bliczności, tudzież stacjonow… nem być mogące wojska, mię… wołowego na czas od 1. lute… po koniec grudnia 1877, odb… dzie się w dniu 24. styczn… 1877 o godzinie 9-tej przed p… łudniem publiczna licytacja.

Wadjum przy licytacji złoż… się mające wynosi 400 zł. w. … które chęć licytować mają… albo gotówką lub też papiera… wartościowemi, według ostatni… go kursu obliczonemi, złoży… mają.

Warunki licytacyjne mo… być w urzędzie gminnym prze… rzane.

W końcu dodaje się dla wi… domości panów przedsiębiorców… że rocznie według prowadz… nych protokołów oględzin by… w Sokalu 763 sztuk bydła … gatego bito.

W Sokalu, 20. grudnia …

Sukienki włóczkowe
i garniturki dla dzieci
zimowe
w największym wyborze
i po zniżonych cenach.

Chustki zimowe,
Pelerynki i Zarzutki,
Kamizelki i Kamasze,
Cachez-nez, Szale,
Kaftaniki i Kalesony
trykotowe, damskie i męskie.

Kaftany i Spodnie
do polowania,
Ogrzewacze piersi i żołądka,
Pończochy, Skarpetki,
Podeszy zdrowia,
Cichochody i papucie filcowe.

Rękawiczki kortowe,
PŁASZCZE
gutaperkowe nieprzemakalne,
Kalosze rosyjskie,
Deszczochrony
od zlr. 1·30 do 10 zlr.,
Gorsety paryskie od zł. 1·30—5.

Najtaniej
jedynie w znanym z tanioś[ci]
nowo urządzonym handlu
K. Strzyżowskieg[o]
we LWOWIE, przy ulicy Halickiej l. 4.
33[..] 1

Łaskawe zamiejscowe zamówienia wykonują się spiesznie i najakuratniej.

Kawiarnia Teatralna

odtąd przez sazon zimowy
całą noc otwarta,
zaopatrzona w rozmaite **Delikatesy, — Wina** doborowe, — **Piwa** i prawdziwy **Porter** angielski — jako też w **ciepłą kuchnię.**
Niezaniedbuję o tem Szanowną P. T. Publiczność zawiadomić.
3384 5—0

Adolf Lukas,

doktor medycyny i chirurgji, magister akuszerji i okulistyki,
były lekarz szpitalny w Pradze, kliniczny asystent i subst. prymarjusz w powszechnym szpitalu w Ołomuńcu itd. ordynuje w pomieszkaniu przy ulicy Placharskiej (śródmieście, tuż przy placu Dominikańskim), nr. 8, I. piętro, od 9 do 10 z rana i od 3—4 po poł.— Dla ubogich bezpłatnie od 2 — 3 po poł. 3330 6—8

Na karnawał

otrzymałam
najmodniejsze paryskie kwiaty, stroiki balowe; wieńce mirtowe, welony ślubne itd.
oraz polecam Szanownym Paniom
kapelusze, czepeczki wizytowe, negliżyki, kryzy, kokardy, szarfy, chustki garnirowane itd. po najumiarkowańszych cenach
M. TOPOLNICKA
we **Lwowie**, plac Halicki l. 1.
Zamówienia z prowincji uskuteczniam zaraz. 3426 1

WILHELMA
Ziołowy Allop

z nader skutecznych ziół alpejskich
dla płuc i piersi
podług przepisu lekarskiego wyrobiony, jest najskuteczniejszym środkiem przy osłabieniu organów oddechowych, jako to: krtani i niezycie oskrzelowym, czy takowe są przechodnie czy chroniczne, dalej przy kokluszu, chrypce i cierpieniach gardła.

Wielkie wydzielenie błony śluzowej, krtani i płuc leczą się w zadziwiający prędki sposób, i to tak, że przy użyciu

Wilhelma ziołowego Allopu
z gór śnieżnych

nigdy rozdęcie płuc nastąpić nie może.

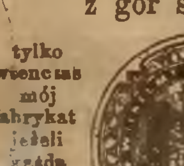
Wilhelma Allop ziołowy z gór śnieżnych porusza błony śluzowe żołądka przez to apetyt sprawia i dobre trawienie przyjętych potraw ułatwia, przez co ogólne polepszenie sprawia, i przez co cierpienia nerwowe, najczęściej powstałe przez zepsutą mięszaninę krwi, ustępują.

Wilhelma ziołowy Allop z gór śnieżnych przeszedł od od roku 1855 przez cały świat wszystkie próby, czego wielka ilość świadectw lekarskich potwierdza, gdyż skutek takowego był nader pewny i radykalny. Odbyt takowego jest znaczny, co także o skuteczności tego środka świadczy. 3335 5—1[.]

Ci szanowni kupcy, którzy życzą sobie prawdziwie od roku 1854 wyrabianego prawdziwego Allopu z gór śnieżnych nabyć, niech zażądają wyraźnie

Wilhelma ziołowego Allopu
z gór śnieżnych.

tylko wtenczas mój fabrykat jeżeli każda flaszka jest zaopatrzona pieczątką.



Fałszerze tej marki ochronnej podpadają karom prawnym!

Przepis dołącza się do każdej flaszki

Zapieczętowana flaszka oryginalna kosztuje 1 zł. 25 ct. i jest zawsze do nabycia w świeżym stanie u wyłącznego fabrykanta

Fr. Wilhelma,
aptekarza w Neunkirchen, Austrja Niższa.
Za opakowanie liczy się 20 ct.

Prawdziwy Wilhelma Allop Ziołowy z gór śnieżnych jest także do nabycia u moich panów nabywców:

we LWOWIE Zygmunt Rucker, apt.
„ Jakób Beiser, apt.
„ Kalikst Krzyżanowski, apt.
„ Jakób Piepes, apt.
w Bełzie Adolf Gros, apt.
w Brodach M. S. Fransos, apt.
w Busku Eugenjusz Wysoczański, apt.
w Bursztynie Jan Klimke, apt.
w Czerniowcach Józ. Golichowski, apt.
„ Ig. Schnirch.
w Drohobyczu Luć. Dobrzynieckiego, apt.
w Horodence M. Aksentowicz, apt.
w Jarosławiu J. L. Wisłocki, apt.
w Krakowie Józef Trauczyński, apt.
w Manasterzyskach Wł. Żarski, apt.
w Mikołajowie u p. Józ. Aleksiewicza apt
w Radowcach Albert Decani, apt.
w Skawinie Karol Mayer, apt.
w Stanisławowie Ferd. Stecher, apt.
w Stryju Z. Drągowski, apt.
w Tarnopolu Franc. Jamrogiewicz, apt.
w [Ty]słanowie J. Wroński, apt.
w Żurawnie Józef Tomaszewski, apt.

Guwernantka

mówiąca czystym akcentem tylko po francusku,
życzy sobie udzielać lekcje na godziny.
Porozumiewać się można osobiście lub listownie pod adresem: Eliza Marylley Lwów ulica Sakramentek l 4. 3419 1-3

Pomocnik handlowy

specjalnie obznajomiony tak w interesie win i korzeni jako i w galanteryjnym poszukuje stosownego zajęcia w miejscu lub na prowincji. Bliższe szczegóły powziąć można w składzie mąki ulica Sykstuska nr. 1. 3381 4—4

Poszukuje się dzierżawcy:

1) Na dobra **Hruszów**, w starostwie Jaworowskiem, w których jest stale stacjonowana kawalerja, o 526 morg. roli, 359 mor. łąk i 67 mor. pastwisk z odpowiedniemi budynkami, z prawem propinacji w kilku karczmach i koszarach, także z restauracją tamże, z młynem i tartakiem od 24. czerwca 1877;

2) Na dobra **Zernica niżna**, w starostwie Liskiem, o 217 morgach roli, 17 mor. łąk i 54 morgów pastwisk, z prawem propinacji, od 1. marca 1877;

3) Na zwykły **młyn** wodny z tartakiem w Zagórzu pod Sanokiem, na młyn amerykański przerobić się mogący, od jakiego bądź czasu.

Bliższych informacyj zasięgnąć można w miejscu lub u Dra Łobaczewskiego, adwokata w Przemyślu. 3401 3—3

Uwiadomienie dla Pań.

Niżej podpisana była nauczycielka w szkole kroju sukien damskich p. Ksawerego Głodzińskiego udziela od roku we własnem pomieszkaniu **naukę kroju sukień damskich**, metodą w kraju naszym powszechnie za najlepszą uznaną. Kurs nauki dwutygodniowy 4 zł., czterotygodniowy z nauką szycia 8 zł.

Z dniem 1. stycznia 1877 rozpoczęłam nowy kurs nauki.

Przyjmując oraz suknie do roboty, staraniem mojem będzie, dokładnem i gustownem wykończeniem zachować sobie nadal uzyskane dotąd zaufanie łaskawych Pań. 3413 2 3

Paulina Steidl,
ulica Kamienna nr. 1, II. piętro.

Choroby
gardła i piersi
3328 **leczy** 10—0
Wszech Med.
Dr. J. MAHL
ord. od 3—5 po poł. ul. Krakowska l. 2 w domu p. Wallacha I. piętro.

Agronom

przez lat 20 przy gospodarstwie zostający, poszukuje posady jako zarządca dóbr większych lub też jako generalny ekonom w większym skarbie. Na żądanie jest w stanie małą kaucję złożyć.

Adresować pod **A. B.** poste restante Sambor. 3395 4 - 12

Obwieszczenie.

Realność
pod l. 38 i 73 m. we Lwowie, w której **c. k. akademia techniczna** umieszczoną zostaje, jest w całości lub częściowo od sierpnia 1877 **do najęcia.**
Wiadomość u właściciela tejże realności pod l. 106²/₄. 3422 1-3

Ulica Karola-Ludwika we własnej kamienicy l. 2 we Lwowie
JAN BALKO



Pierwszy główny skład
Fortepianów
Pianin i Harmonium
wiedeńskich i zagranicznych.

Otrzymawszy wielki zapas powyższych instrumentów, których doskonały wyrób polecam jako fachowy w tym zawodzie i znany już blisko 40 lat w kraju.

Sprzedaż i wypożyczalnia w rozmaitych i najumiarkowańszych cenach.
Gwarancja lat 10. 3339 10 - 25

Medal Srebrny w Paryżu 1875 r.

PŁYN SMOŁOWY Barberon

jest wybornym napojem, zapobiega i leczy: **dychawice, kaszle, gościec, choroby gardła i żołądka, katary piersi i pęcherza;** środek niezawodny dla zabezpieczenia od **cholery i żółtej febry.**

Kapsułki smołowe Barberona

z czystej smoły Norwegskiej, leczą: **choroby kanałów oddechowych, dychawice, kaszle, gościec, grypę, choroby gardła, katary płuc i pęcherza.**

ELIXIR BARBERON

ze solą chlorhydrofosforanu żelaza, zastępuje likiery stołowe najwięcej poszukiwane. Lekarze i chorzy przekładają go nad wszelkie preparacje żelaziste. Leczy: **niedokrwistość, bladnicę, ogólną niemoc,** zażyty po jedzeniu ułatwia trawienie.

Sprzedaż hurtowna w Paryżu, u p. ADAM, Dom komisowy, Carrefour de la Croix Rouge 2; we Lwowie w aptece p. K. Mikolascha; w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego i Redyka. 3386 2—13

TOWARZYSTWO KREDYTOWE MIEJSKIE

we Lwowie,
udziela członkom swym
pożyczki hipoteczne, gminne i zaliczki,
wydaje

6% Listy dłużne,

które mają udział w dywidendzie z czystych zysków, a pokrycie prócz w poszczególnych pożyczkach w ich hipotekach, także w solidarnej odpowiedzialności członków Towarzystwa (dotychczas około 15000), sprzedaje takowe po notowanym kursie dziennym i wypłaca ich kupony, tak w biurze centralnym we Lwowie, jak i w biurach ajencyjnych okręgowych i powiatowych, niemniej w Wiedniu w kantorze bankowym Niższo-Austrjackiego Towarzystwa eskontowego, przyjmuje

Wkładki oszczędności

w swych biurach od **jednego złr.** począwszy na książeczki i **marki** wkładkowe
procentując je po **6%** za 14-dniowem wypowiedzeniem.
„ „ „ 7% „ 30- „ „
„ „ „ 8% „ 50- „ „
Biuro Towarzystwa we Lwowie, ulica Wałowa l. 2.
3346 6—0 **Dyrekcja.**

Najlepszy środek przeciw siwiźnie
American vegetable Hair restorative
Dr. Ch. Leberta
nabyć można jedynie w magazynie
perfumerji i zakładzie fryzjersko-perukarskim
K. BAYERA & LEONA
przedtem pana ***L. Janowskiego*** we Lwowie
ulica Teatralna l. 7. 3369 3—4

Cierpiący na przepuklinę

znajdą w nieszkodliwej maści na **przepuklinę Gottlieba Sturzenegger w Herisau** (Szwajcarji) zadziwiający środek leczniczy, tak przeciw **przepuklinie** jakteż słabościom **połogowym**. Świadectwa i podziękowania wraz z przepisem używania dołączają się. Dostać można w kamionkach po **złr. 3.20** tak u G. Sturzeneggera samego, jakoteż i w wymienionych składach we LWOWIE u **Zygmunta Ruckera** aptekarza pod srebrnym orłem. W KRAKOWIE u **N. Redyka** w aptece pod barankiem. 3326 7 12

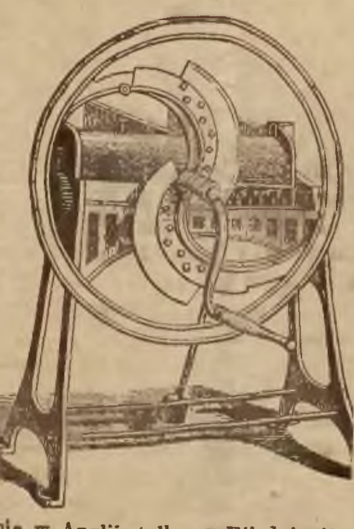
Awanżujemy
towarzystwa gry
na c. k.

austrjackie losy państwowe z r. 1839,

z gwarantowanemi 36 wygranemi i w połączeniu z 20 sztukami losów węgierskich, albo z 20 sztukami losów komunalnych na spłaty miesięczne po 12 złr. Program i dostateczne wyjaśnienie udziela się na każde pisemne zamówienie franco i gratis.

Nader ścisły kalendarz losowania na rok 1877 rozsyła się na żądanie każdemu franko i gratis. 340[.] 4—0

NYITRAI & Comp.
w Wiedniu, Kärntnerstrasse Nr. 16 (eisernes Haus).
We Lwowie u pana **Józefa Frieda** ulica Krakowska l. 16.



Oryginalne angielskie **Sieczkarnie, Szarpacze i Szatkownice** do buraków i kartofli wyrobu **Benthal & Co.,** jakoteż **Richmonda & Chandlera** po złr 45 i wyżej, **Aparata** do zaparzania sieczki, **Gniotki** do zielonego i suchego słodu, **Pompy centrifugalne** (czyli korbowe do piwa, spirytusu i t. p. **Młyny, Sortowniki** z sitami po złr. 130 i wyżej, oryg. angielskie **J. Bakiera Młynki** do czyszczenia zboża, tudzież poprawne nr 1, 5 i 6 i pojedyncze polskie złr. 35 i wyżej oryg. francuskie **Sortowniki** do gatunkowania ziarna i oddzielania groszku i konkolu, **Pompy** i **Sikawki, Lokomobile** i **parowe młocarnie, Pługi** i narzędzia rolnicze.

M. Hofherra najnowsze c. k. wyłącznie uprz. i patentowane stałe i przewożne **Kieraty** i **Młocarnie** jakoteż **Młocarnie** ręczne po 135 złr. i wyżej. Te maszyny są w ich doskonałej i pojedyńczej konstrukcji najprzedniejszego materjału, nadzwyczajnie działające i trwałe i małej siły pociągowej wymagające, przez żadną tutejszą, ani angielską fabrykę nieprześcignione i te tu pod nazwiskiem angielskiem w handl[u] [...]dzące, a nie w Anglii, tylko w Wiedniu itp. wyrabiane, są naśladowania od [...], wyna[...]lazków i poprawek Pana M. Hofherra.

Naprawy wykonują się w moim jak najlepiej urządzonym [warsztacie] **reparacyj** fachowo i najtaniej, zdolnych monterów do reparac[ji maszyn] na miejscu, na żądanie wysyłam.

Oryginalne **części składowe** do wszystkich maszyn i narz[ędzi] [ja]k samo najlepsza **oliwa** i **rzemienie** pierwszej jakości, są u mnie zaws[ze w] składzie i po najumiarkowańszych cenach do nabycia.

Do wszystkich odemnie kupionych młocarń, mogą być najnowsze [p]rzyrządy do młócenia koniczu jak najtaniej sporządzone.

Illustrowane prospekta na żądanie gratis. 3355 1—0
Kredyt i gwarancja udziela się.

J. WYCHERA,
Skład maszyn i warstat reparacyjny
we LWOWIE, ulica Gródecka l. 47¹/₄.

Przy łaskawych odwidzinach upraszam dla uniknięcia pomyłki zwracać uwagę na **Nr. 47.** mego domu, gdzie mieszkam i skład mój utrzymuję.

Ajencja u pana M. Müllera w Husiatynie.

Geehrter Herr Wychera!

Ich kann nicht unterlassen, Ihnen meinen herzlichen Dank, für die von Ihnen bezogenen zwei Hofherrs Patent Stiftenhanddreschmaschinen hier zu sagen.

Ich bin ganz zufrieden, und drescht **eine** nicht 24 bis 30 Schock per 10 Stunden, sondern **Fünfzig** bis **Sechzig** Schok tadellos per 10 Stunden, und nur 12 Menschen braucht man dazu.

Noch deutlicher werde ich Ihnen sagen, dass die Frucht Heujahr sehr schlecht ausgibt, und doch ist täglich erdroschen worden **vierzehn** bis **achtzehn** Koretz Waitzen in zwar etwas längerer Zeit als zehn Stunden, und Hafer **dreissig** bis **vierzig** Koretz, das ist bald nicht zum glauben, aber es ist **wirklich soviel gedroschen worden.**

Was anbelangt Weitzen, Korn, Gerste, Hafer, Erbsen, Hirse, Haide und **Klee,** so drischt sie alles vollkommen.

Denn **Klee** dresche ich nicht nur vom Stroh, sondern auch die Hüttchen dresche ich, wenn ich die Maschine eng zusammenstelle, dan lasse ich die Hüttchen 3 bis 4 mal durch, so ist der Saamen ganz herausgeschlagen.

Kurz gesagt, man kann dreschen was man will, und beinahe wie viel man wil, es werden deshalb mehrere meiner Freunde solche Maschinen nur von Ihnen nehmen.

Noch einen speciellen Gruss an den Herrn und verbleibe mit Achtung
Nowica, am 17. December 1876. **Wilhelm Busch**

NIGRITINE VÉGÉTALE

farba do włosów na głowie i brodzie.



Gellé bracia,
wynalazcy,
35, ulica d'Argout, w Paryżu.
[...] czarny, brunet i s[...]
[...]ta jest niezawodn[...]
[...]stwem i [...]

SOKAL & LILIEN

dawniej O. M. BRAUN
we Lwowie,
polecają swój
KANTOR WYMIANY
w którym kupują i sprzedają
wszelkie obligacje państwowe, akcje, losy, monety itp., eskontują **kupony, wylosowane obligacje i listy zastawne przed terminem wypłaty.** 3310 2—0
Na żądanie posyłają za zaliczką pocztową.
Sprzedają losy na raty.
Polecenia z prowincji uskuteczniają j[ak najspie]sz[niej]
pod warunkami najprzystępn[iejszemi].

Nowo otworzo[ny]
SKŁAD M[EBLI]
pod firmą:
KLUG & BUCZANIE[W...]
we LWOWIE,
w Rynku pod liczbą 36,

zaopatrzywszy się w znaczny zapas mebli w[szelkiego] rodzaju, tudzi[eż me]bli z giętego drzewa i żelaza, [...] na meble, ce[raty a]merykańskiej, zwierciadeł w ra[mach] złoconych i [...]owych, karniszów, kutasów do fir[anek] i tym podo[bnych p]rzedmiotów do urządzenia pomiesz[kań] należących, [...]akowe po cenach najumiarkowańszy[ch].

Zamó[wienia] na urządzenie całych pomieszkań [lub] też pojedy[nczych p]rzedmiotów tak na prowincję jak i miejscowe [z na]jwiększą akuratnością wykonywane. 3323-6

Pra[wdziwa]
Wilhelma

antiartryczna i antireumatyczna
krew przeczyszczająca
HERBATA
(krew przeczyszczająca przeciw gośćcowi i reumatyzmowi) jest jako

Kuracja zimo[w]a

jedynie pewny i prawdzi[wy środek] krew przeczyszczający, gdyż tak[owy] [...] przez pierwsze medyczne [...]ci
„Europy"
z najlepszym skutkiem użyty i zalecony.

Zupełnie stwierdzony,	skutek ekscelentny,	rezultat świetny.
Za pozwoleniem c. k. kancelarji dworu wedle uchwały Wiedeń, 26. marca 1848.	Przeciw fałszerstwu zapewniony przez markę ochronną Wiedeń, 12. maja 1870.	Patentem najwyższym Najjaśniejsz. Cesarza ochroniony. Wiedeń, 7. grudnia 1858.

Herbata ta czyści cały organizm, jak żaden inny środek — przechodzi wszystkie części całego organizmu i wydziela przez wewnętrzne używanie wszystkie nieczyste osadzające się soki słabe z takowego, tak że jest skutek nader trwały.

Radykalne wyleczenie z gośćca, reumatyzmu i bezwładności nóg u dzieci, i wszystkich zadawnionych dolegliwości, ciągle się jątrzących ran, jako też ze słabości płciowych i naskórnych, pryszczów na ciele i twarzy, liszajów, syfilitycznych obrzęknień.

Nader dobry skutek wytwarza ta herbata przy łuszczeniu się śledziony i wątroby, jako też przy dolegliwościach hemoroidalnych, żółtaczce, silnych cierpieniach nerwowych, muszkułów i stawów — dalej wzdęciu żołądka, przy wiatrach, zatwardzeniu, dolegliwościach uryny, polucjach, niemocy męzkiej, upławach u kobiet.

Cierpienia jak skrofuły, zawałki, leczą się radykalnie i prędko przez ciągłe picie tej herbaty, ponieważ takowa jest nader łagodnym środkiem rozwalniającym i mocz pędzącym.

Niezliczona ilość świadectw, dziękczynnych i pochwalnych, które na żądanie gratis się przesełą, potwierdzają prawdę wyż podanych twierdzeń.

Na dowód przytoczonych twierdzeń podajemy cały ciąg pism pochwalnych:

Pan Franciszek Wilhelm, aptekarz w Neunkirchen!

Oroszmező, 9. stycz. 1876.

Nie mogę na sobie przenieść, bym moją najwyższą podziękę WPanu nie wynurzył za nadesłaną antiartrytyczną i antireumatyczną krew przeczyszczającą herbatę, która mnie z reumatyzmu w nogach przez dwa lata trwających, zupełnie uwolniła Co niniejszem do powszechnej wiadomości podaję.

Henryk Ruhestörer,
poborca podatków.

[Pan] Franciszek Wilhelm, aptekarz w Ne[unkirc]hen!

Wiedeń, 21. stycznia 1876.
[Prze]z użycie Pańskiej antiartrytycznej [...] krew przeczyszczającej herbaty, uzyskałam moje zupełne wyzdr[o]wienie. Cierpiałam więcej jak przez d[wa] lata na gościec i reumatyzm. Co niniejszem do powszechnej wiadomości po[daję].

Karolina Hochw[...]
VIII. Josefgasse 14.

Pan Franciszek Wilhelm, apteka[rz w] Neunkirchen!

Theresiendorf, koło Kaplitz, w Czech[ach]
28. stycznia 1876.

Zamówioną krew przeczyszczają[cą her]batę antiartrytyczn[ą] [...] otrzymałem i wyżyłem [...] mogę tylko bardzo poch[walić] [...] wyszczególniona uwolni[ła] [...] od cierpień reumatyczny[ch] [...]
3331 3—6 Jo[...]

Przestrzega się prze[d fał]stwem i naśladown[ictwem].

Przy zakupnie zechce sza[nowna Publi]czność dobrze na markę ochr[onną] uważać, która na każdym paki[ecie na ze]wnętrznej stronie jest uwidoczniona.

Prawdziwą **Wilhelma** anti[artrytyczną] i antireumatyczną krew przecz[yszczają]cą herbatę otrzymać można tylko [z pierw]szej międzynarodowej fabryki **Wilh[elma]** antiartrytycznej i antireumatycznej [herbaty] w Neunkirchen koło Wiednia, lub [w] składach w dziennikach ogłoszonych.

Pakiet podzielony na 8 porcyj, p[rzyrzą]dzonych według przepisów lekarskich, z objaśnieniem sposobu używania w [języ]kach potocznych po 1 zł., osobno za [stem]pel i opakowanie 10 ct.

Dla dogodności szanownej Public[zności] dostać można prawdziwą **Wilhel[ma]** antiartrytyczną antireumatyczną krew p[rze]czyszczającą herbatę.

we LWOWIE u aptekarza Zygm. R[uckera]
we „ „ Jakóba [...]
we „ „ Jakóba [...]
we „ w handlu p. Krzyżano[wskiego]
w Bielsku u G. Zabystrzana apt.
w Bełzie u p. Adolfa Gross, aptek[arza]
w Białej u p. Józefa Knaus.
w Bóbcce u p. A. Miedleckiego,
w Bolszowcach u p. Albina Wążow[...]
w Brodach u p. M. S. Franzos.
w Brzeżanach u p. B. Fadenhechta
w Bursztynie u p. J. Nep. Klinke.
w Czerniowcach u Ig. Schnirch.
„ u Józ. Golichowskie[go]
w Dobromilu u Ant. Grotowskiego,
w Drohobyczu u L. Dobrzynieckie[go]
w Jarosławiu u p. J. L. Wisłockie[go]
w Johannisthal u p. Piotra Hoffma[nna]
w Kamionce Strumiłowej u p. Zaw[...]cza, aptekarza.
w Kołomyi u p. Maksa Bolchower[a]
w Kozowej u p. Karola Chalbaran[...]
w Krakowie u p. Józ. Trauczyński[ego]
w Mikołajowie u p. Józ. Aleksiewicz[a]
w Monasterzyskach u Wład. Żarskieg[o]
w Nowym Targu u p. Karola Laur.
w Nowym-Sączu u p. W. Filipek, apt.
w Oświęcimie u Konst. Stebarskiego,
w Podgórzu u p. Józefa Skalskiego, a[pt.]
w Podwołoczyskach u p. D. Schneider,
w Przemyślu u p. Gaidetschki.
w Radziechowie u p. A. Jaśkiewicza,
w Rohatynie u p. Hirscha Liebreich.
w Radowcach u Alberta Decani, apt.
w Rymanowie u W. Wojtyńskiego,
w Rzeszowie u p. A. Kalinowskieg[o]
w Sadagórze u p. D. Rubinowicz[a]
w Samborze u p. Piotra Gailhof[a]
w Sanoku u p. Jana Zarewi[cza]
w Stanisławowie u p. F[...]
w Stryju u p. Z. Dr[ągowskiego]
w Suczawie u p. [...]
w Tarnowie [...]
w Tarnopolu [...]
w Wadowica[ch] [...]
w Zaleszczyk[ach] [...]
w Żarawni[e] [...]